

Kurier Czaplinecki

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



ISSN 1896-9518

Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

Zabytki w Starym Drawsku



fot. Z. Dudor

W NUMERZE:

- ▶ Alkomat ogólnie dostępny;
- ▶ Możesz być jednym z nas;
- ▶ Pożegnanie S. Kapusty;
- ▶ Nowe drogi;
- ▶ Mity i fakty cz. II;
- ▶ Wizerunek miasta cz.1;
- ▶ Magia Hellady;
- ▶ Gimnazjada;
- ▶ Sreberka;
- ▶ Świat cieni;
- ▶ Rozwój dzieci;
- ▶ Reliktowe potwory;
- ▶ Zawiedzione nadzieje;
- ▶ Zaplanujmy przyszłość;
- ▶ Napiszmy razem książkę;
- ▶ Zapraszamy na Żagle;
- ▶ Turniej Ruchu Drogowego;
- ▶ Absurd niskiej ceny.

ALFA - CENTRUM FINANSOWE
 Czaplinek, ul. Czarnkowskiego 9, tel. 94 375 53 53 lub +48 512 104 244
ODSZKODOWANIA - jeśli miałeś wypadek, potrzebujesz profesjonalnej pomocy prawnej;
FUNDUSZE INWESTYCYJNE - Alternatywne sposoby pomnażania kapitału;
TŁUMACZENIA - wszystkie języki, czas realizacji 3 dni.
Zapraszamy

Metamorfoza
 centrum zdrowia i urody
 kosmetyka, fryzjerstwo, solarium
Paulina Polewacz
 kosmetyk-podolog
 tel. 509 858 491
 ul. Wąska 9
 78-550 Czaplinek
 www.metamorfozaczaplinek.pl
 Jesteśmy na facebooku
 godziny otwarcia:
 wtorek-piątek 9 - 18
 sobota 9 - 14

ROLETY TANIO
 Oferujemy:
 - verticale, markizy;
 - rolety antywłamaniowe, materiałowe, wolnowiskzące, wiszące w kasetach, rzymskie i austryckie;
 - siatki przeciwowadrowe;
 - żaluzje pionowe i poziome;
 - bramy garażowe.
PLISY
GWARANCJA 5 lat
 Wiesław Kurcin - Złocieniec, ul. Staszica 10/3, tel. 94/ 36 73 402
 Czaplinek, ul. Sikorskiego 10, tel. 604 235 554; 608 043 635

Biuro Rachunkowe BT
Tadeusz Berczyński
 Biegły rewident upr. nr 167/5416
Świadczymy usługi w zakresie:
 - prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
 - doradztwa podatkowego
 - doradztwa w zakresie organizacji rachunkowości
 - wypełniania rocznych zeznań podatkowych
 78-550 Czaplinek
 ul. Kochanowskiego 20/13
 tel./fax 94/ 375 56 71
 Kom. 605 210 029
 e-mail: btbiuro@onet.pl
 www.btbiuro.pl

Zapisy do Niepublicznego Przedszkola „EDUKACJA”
 w Czaplinku przy ul. Akacjowej 6 (osiedla Wiejska)
dzieci 2,5-5 lat, na rok szkolny 2014-2015
 Kontakt: **606 483 438**

WULKANIZACJA AUTO USŁUGI
 - wymiana opon
 - komputerowe wyważanie kół
 - sprzedaż opon nowych i używanych
 78-550 Czaplinek, ul. Złocieniecka 2
 tel. 694 887 929; 694 626 845


PROMIENISTA
 Spółdzielnia Socjalna „Promienista”
 ul. Wałęcka 54A 78-550 Czaplinek
 tel./fax 94 34 72 069, tel. kom. 603 061 041
 e-mail: promienistasp@o2.pl, www.promienistasp.pl
Zakres świadczonych usług:
 ● utrzymanie i pielęgnacja terenów zielonych
 ● sprzątanie mieszkań, obiektów, mycie okien
 ● pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej
 ● ozonowanie (sterylizacja, dezynfekcja, deodoryzacja, odgrzybianie klimatyzacji)
 ● czyszczenie powierzchni twardych, antygrafiti
 ● całoroczna opieka nad grobami
 ● prace na ogródkach działkowych

INSTALATOR - Firma instalacyjna
Elektryka – Hydraulika – Technika Grzewcza
Autoryzowany instalator:
JUNKERS, VAILLANT , AUER
 ● instalacje gazowe
 ● instalacje i pomiary elektryczne
 ● instalacje hydrauliczne
 ● kotły co
 ● kotły pulsacyjne auer
 ● pompy ciepła
 ● technika solarna
mgr inż. HUBERT MIERNIK
 tel. 887 968 334
 e-mail: hubert.miernik@poczta.fm

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
 UL. TĘCZOWA 5-7, WAŁCZ tel. +48 67 250 90 18, kom. +48 601 210 010, www.proeste.eu
MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: KOREKCJA ZMARSZCZEK, BRUZZ, BOTOX
 KWAS HIALURONOWY, MODELOWANIE UST,
 LIKWIDACJA BRODAWEK, NACZYNEK
 LIPOLIZA INIEKCYJNA (AQUALIX)
CHIRURGIA OGÓLNA: PAJĄCZKI, ŻYLAKI, WYMROŻENIE ZAMION, ESPERAL
NOWA ERA W MEDYCYNIE ESTETYCZNEJ - VPL Energist Ultra Plus
 Depilacja - Odmładzanie skóry - Usuwanie i redukcja zmian naczyniowych
 Likwidacja przebarwień - Leczenie trądziku i zmian potrądzikowych

 GABINET MEDYCYN ESTETYCZNEJ

Alkomat ogólnie dostępny

Bardzo często słyszymy w środkach masowego przekazu o jeździe za kierownicą pod wpływem alkoholu. Dlaczego tak się dzieje – nie wiemy. Może dlatego, iż jesteśmy przekonani że po wczorajszym wypiciu kilku piw i przespanej nocy, możemy śmiało siadać do samochodu i jechać. Dlatego na wniosek władz Czaplinka, Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zakupiła Alkomat AL-4000 przeznaczony do użytkowania w miejscach publicznych, który to dzięki zastosowaniu elektronicznej technologii zapewnia precyzyjną i szybką analizę zawartości alkoholu we krwi. Alkomat usytuowany został przy wejściu do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Pławieńskiej. Korzystać z niego można całodobowo po uprzednim wrzuceniu monety 1 lub 2 zł. Pamiętać należy że wynik 0.00 promila po wcześniejszym picciu alkoholu i często nie przespanej nocy, nie zawsze wystarcza by bezpiecznie kierować pojazdem.

Czynności wpływające na stężenie alkoholu:

- ilość wypitego alkoholu,
- masa ciała osoby pijącej,
- płeć,
- czas trwania okazji picia,
- sposób picia i rodzaj napojów alkoholowych.

Alkohol jest substancją psychoaktywną, i wpływa na ośrodkowy układ nerwowy człowieka, co powoduje zmiany nastroju, myślenia i zachowania.

Większość pijących uważa że alkohol działa pobudzająco. Tak jednak nie jest. Alkohol jest przede wszystkim depresatorem. Ożywienie, rozluźnienie, euforia i podniecenie odczuwalne w pierwszej fazie działania alkoholu mają charakter przejściowy. W sytuacji dalszego wprowadzania do organizmu alkoholu nasze mechanizmy kontrolujące zanikają.

GKPiRPA w Czaplinku zakupiła również na potrzeby Komisariatu Policji w naszym mieście specjalistyczny bezdotykowy alkomat do pomiaru zawartości alkoholu we krwi, który to przyczyni się do szybszej oceny stanu trzeźwości osób kierujących pojazdami w naszej gminie, a co za tym idzie poprawie bezpieczeństwa na naszych drogach.

Abym uniknąć problemów wynikających ze spożywania alkoholu należy:

- na bieżąco analizować i oceniać swój wzór picia,
- świadomie kontrolować efektywność wypitego alkoholu,
- słuchać opinii osób trzecich na temat swojego picia, zwłaszcza gdy wyrażają zaniepokojenie lub troski,
- nie bagatelizować własnych negatywnych doświadczeń (choćby pierwszych) związanych z nadużywaniem alkoholu i wynikających z tego problemów,
- nie zwlekać z zasięgnięciem porady u specjalisty, póki picie nie pociągnie za sobą poważnych negatywnych konsekwencji.

W imieniu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Czaplinku wszystkim, którzy wyruszają w drogę za kierownicą, życzymy roztropności i rozważi, a przy kontroli trzeźwości 0,00.

Przewodniczący GKPiRPA
Wiesław Runowicz

Możesz być jednym z nas...

WCzaplinku w Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych „OTWÓRZMY SERCA” 12 maja 2014 r. odbyło się spotkanie z radnymi powiatu, działaczami samorządowymi, wolontariuszami. W trakcie dyskusji podjęto bardzo szlachetną inicjatywę na rzecz najsłabszych mieszkańców naszej Gminy. Wychodząc z założenia, że niemożliwe nie istnieje, zespół inicjatywny w składzie: Genowefa Polak, Wiktor Woś, Zdzisław Łomaszewicz, Katarzyna Szłońska, Bernard Bubacz i Janina Żwirko postanowili rozpocząć pracę na rzecz wspierania realizacji lokalnych przedsięwzięć rozwojowych dostosowanych do indywidualnych potrzeb niepełnosprawnych dzieci, dorosłych i seniorów. Ta empatyczna grupa ludzi zwraca się z apelem do mieszkańców Gminy Czaplinek o przyłączenie się do działalności na rzecz systemowych rozwiązań tego problemu w naszej Gminie.

Masz pasję pomagania i chcesz pomagać innym:

- Dołącz do nas.
- Wybierz inwestycje w przyszłość i zostań pozytywnym sprawcą zmian.
- Podaruj „częstkę siebie”, niosąc pomoc potrzebującym.
- Zostań WOLONTARIUSZEM.
- Pomóż nam.
- Podaj swoją „POMOCNĄ DŁOŃ”, aby osobom niepełnosprawnym i ich najbliższym żyło się łatwiej.
- Otwórz swoje SERCE.
- Nie bądź obojętny na los drugiego człowieka.
- Zapraszamy: kontakt: sekretarz@czaplinek.pl lub Referat Planowania Rozwoju Gospodarczego, Turystyki i Promocji programy@czaplinek.pl.

Janina Żwirko

Prezes Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych
„Otwórzmy Serca”

Pożegnanie Stanisława Kapusty



„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej”

19 maja zmarł por. rez. **Stanisław Kapusta - ZASŁUŻONY DLA GMINY CZAPLINEK**.

Urodził się 09 października 1923 r. na Szelewszczyźnie pow. Wołóżyń woj. nowogrodzkie w rolniczej rodzinie. W 1943 r. wstąpił do AK i uczestniczył w akcjach bojowych. Po wkroczeniu Armii Czerwonej, został aresztowany i był wielokrotnie przesłuchiwany i bity.

Po przewiezieniu do Białegostoku został wcielony do 2 komp. fizylierów 32 pp 8 DZ 2 Armii WP. Po przeszkoleniu w bardzo trudnych warunkach jego oddział został przeniesiony do wyzwolonej Warszawy, gdzie w ciągu 2 tygodni pomagał grzebać trupy. Następnie uczestniczył w bojach o Szczecin, a po jego zdobyciu brał udział w ciężkich bojach o Wrocław.

Dalszy szlak bojowy wiódł nad Nysę Łużycką, gdzie w kwietniu 1945 r., po sforsowaniu w ciężkich bojach rzeki, walczył na ulicach miasteczka Niesky. Potem był marsz na Drezno i Budziszyn, gdzie znów toczyli ciężkie walki odpierając niemieckie kontruderzenie. Po zdobyciu Budziszyna poszli przez Sudety na Czechosłowację. Po długo oczekiwanej kapitulacji Niemiec nastąpiła dyslokacja jednostki Stanisława Kapusty do Gorlic, a potem do Sanoka. I tu jeszcze przez 2 lata walczył z bandami UPA. W trakcie walk na froncie niemieckim, a potem na Podkarpaciu został dwukrotnie ciężko ranny w wyniku czego otrzymał I grupę inwalidzką.

12 marca 1947 r. został zdemobilizowany i odwiedził kolegę, który osiedlił się w Nowym Worowie. Postanowił też tu się osiedlić, i w 1948 r. zamieszkał w Czaplinku. Tu pracował na różnych odpowiedzialnych stanowiskach w administracji samorządowej, m.in. na stanowisku Przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej, aż do przejścia w 1982 r. na emeryturę. Jednocześnie pracował aktywnie społecznie, ostatnio w Związku Kombatanów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych. 02 lipca 2001 r. mianowany został przez Prezydenta RP na stopień podporucznika Wojska Polskiego, później na stopień porucznika.

Za udział w wojnie oraz ofiarną pracę zawodową i społeczną otrzymał wiele odznaczeń, a m.in.:

- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- Srebrny Krzyż Zasługi
- Medal Zasłużonym na Polu Chwały
- Medal za Berlin
- Medal PKWN
- Medal 40 – lecia PRL

- Złoty Medal MSW
- Medal za Odrę, Nysę i Bałtyk
- Odznakę Grunwaldzką
- radziecki Medal 50 – lecia Zwycięstwa
- honorowy tytuł „ZASŁUŻONY DLA GMINY CZAPLINEK”

Rodzinie oraz Przyjaciółom Zmarłego składam w imieniu Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka i własnym najserdeczniejsze wyrazy współczucia. Czas jest najlepszym lekarstwem na ból i smutek, a wspomnień o Drogim Stanisławie nikt nam nie odbierze.

Wiesław Krzywicki

Zadania inwestycyjne i projektowe oraz bieżące utrzymanie dróg wojewódzkich

Od początku obecnej kadencji jednym z priorytetów, jakie wskazał Burmistrz do realizacji była poprawa stanu dróg w gminie, począwszy od krajowych, na gminnych kończąc. Stąd częste nasze wizyty w oddziale GDDKiA w Szczecinie, w ZZDW w Koszalinie, jak również ZDP w Drawsku Pom., by nakłaniać ww. zarządców dróg do inwestycji na drogach w naszej gminie.



W dniu 1.04.2014 r. wraz z Kierownikiem Referatu Inwestycji i Budownictwa Urzędu Miejskiego Markiem Młynarczykiem po raz kolejny spotkaliśmy się z Dyrektorem ZZDW w Koszalinie mgr inż. Bogdanem Krawczykiem, na którym omówiono przygotowanie i zaawansowanie prac związanych z inwestycjami planowanymi do wykonania w 2014 r. na drogach wojewódzkich w Gminie Czaplinek. Uzgodniono treść porozumienia na realizację przebudowy odcinka drogi na ul. Polnej oraz przebudowę chodnika na wyznaczonym odcinku na ul. Pławieńskiej wraz z poszerzeniem drogi na przeciwko CZOK-u na odcinku od skrzyżowania z ul. Rzeźnicką do ul. Długosza. Omówiono też aktualny stan faktyczny przygotowanych do realizacji i realizowanych zadań dot. wykonania projektu budowlanego przebudowy drogi 163 na odcinku Czaplinek – Połczyn Zdrój oraz przebudowy drogi 163 Czaplinek – Wałcz. Chciałbym Państwu przybliżyć szczegóły powyższych zadań.

Projekty

Zarząd Województwa zatwierdził listę rankingową najbardziej potrzebnych inwestycji drogowych na drogach wojewódzkich, które mają być ujęte do realizacji w Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2014 – 2020. Na liście tej znajduje się najdłuższy, objęty planami, 25-kilometrowy odcinek drogi nr 163 Połczyn Zdrój – Czaplinek. Zakłada się, że prace projektowe potrwać do końca 2016 r., po czym planowana byłaby realizacja zadania w czasie nowej perspektywy finansowej UE. Zakres rzeczowy prac projektowych drogi w granicach Gminy obejmowałby odcinek od torów kolejowych przecinających drogę w kierunku na Wałcz, dalej ulicą Wałęcką do Szkoły Podstawowej, (odcinek Szczecinecka - Polna – Drahimska jest przebudowywany od ub. roku z udziałem Gminy, w trzech etapach, w ramach remontów bieżących). Dalej od Komisariatu Policji do granicy Gminy w kierunku na Połczyn Zdrój, z wyłączeniem m. Stare Drawsko, gdzie projekt przebudowy drogi przez tę miejscowość Zarządca drogi przygotował wraz z pozwoleniem na budowę w 2012 r.

4. kwietnia Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich ogłosił „przetarg nieograniczony na wykonanie projektu budowlanego przebudowy drogi wojewódzkiej nr 163 na odcinku Połczyn Zdrój – Czaplinek”. Po otwarciu ofert 15.05.2014 r. najniższą ofertę przedstawiła firma Projbud Inowrocław w kwocie 645.750 zł. Planowany termin wykonania dokumentacji projektowej wyznaczono w okresie 16. czerwca 2014 - 31. października 2016 r. wraz z uzyskaniem decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej.

W związku z rozpoczęciem procesu inwestycyjnego, można było zgłaszać uwagi, propozycje rozwiązań układu komunikacyjnego planowanego do przebudowy odcinka drogi do 15. maja 2014 r., które zarządca drogi rozważy i ewentualnie uwzględni przy wykonywaniu projektu budowlanego. Ze strony

urzędu zgłosiliśmy propozycje utworzenia miejsc postojowych na ul. Wałęckiej na wysokości budynku Wałęcka 58A. To tyle o projektach.

Inwestycje

A co z realizacją?

17. kwietnia ogłoszono przetarg na przebudowę ul. Polnej. Zakres drogowych robót budowlanych obejmuje: przebudowę i wzmocnienie nawierzchni drogowej, remont i przebudowę chodników, budowę przyłącza kanalizacji deszczowej, zmianę organizacji ruchu. 5. maja wyłoniono wykonawcę Pol-Dróg Drawsko Pomorskie S.A. Przekazanie placu budowy dla wykonawcy nastąpiło 29. maja. Termin zakończenia zamówienia: do dnia 01.09.2014 r.

Koszt 654 407,10 zł udział gminy 80 tys. zł.

5. maja Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich ogłosił dwa przetargi na przebudowę kolejnych odcinków drogi wojewódzkiej nr 163, która prowadzi z Kołobrzegu do Wałcza i w sezonie letnim odciąża drogę krajową nr 11. Dzięki inwestycjom cały odcinek między Czaplinkiem i Wałczem powinien zostać zmodernizowany do 30 września 2015 r. Zadanie to jest realizowane w trzech etapach. Pierwszy etap przebudowy drogi wojewódzkiej nr 163 na odcinku Czaplinek - Wałcz rozpoczął się w październiku 2012 roku. Obejmował modernizację 6,5-kilometrowego odcinka między Glinkami i Wałczem. Projekt zakładał między innymi przebudowę mostu na rzece Kłębowiance oraz przepustów, likwidację dwóch przejazdów kolejowych nieczynnej już linii nr 416, a także przebudowę kanalizacji deszczowej, chodników, zatok autobusowych i zjazdów gospodarczych w miejscowościach Kłębowiec i Wałcz. Prace zgodnie z zamówieniem powinny się zakończyć jesienią ub. roku. Niestety, wykonawca - Poldróg Piła nie wywiązał się z zadania i dopiero teraz to zadanie jest na ukończeniu. Miejmy nadzieję, że do kolejnych dwóch etapów przebudowy tej drogi realizowanych na obszarze naszej gminy, zarządca drogi wyłoni solidniejszych wykonawców.

Oferty na realizację II etapu obejmującego przebudowę 18-kilometrowego odcinka między Machlinami i Glinkami zbierane są do 9. czerwca, a tydzień później kończy się czas na składanie ofert na realizację III etapu przebudowy niemal 10-kilometrowego odcinka między Czaplinkiem i Machlinami – łącznie prawie 15 km w naszej gminie. Ze złożonych ofert zostaną wyłonieni wykonawcy, z którymi zostaną podpisane umowy. Jeśli nie nastąpią nieprzewidywalne perturbacje w procesie przetargowym, to już w połowie lipca wykonawcy powinni pojawić się na drodze. A więc czekają nas utrudnienia w poruszaniu się na tej drodze przez prawie 15 miesięcy. Ale warto się przemęczyć, by poprawił się komfort i bezpieczeństwo na tej drodze, a szczególnie w m. Broczyno i Machliny.

Jaki zakres prac przewidywany jest do realizacji? Między Machlinami i Glinkami przebudowywany ma być odcinek szlakowy i przejście przez Kosin, Rudki i Golce. W miejscowościach tych przewiduje się przebudowę chodników, istniejących skrzyżowań i zjazdów oraz zatok autobusowych. W Golcach zaplanowano budowę nowej kanalizacji deszczowej. Zadanie obejmuje również przebudowę dwóch obiektów mostowych na rzece Dobrzycy oraz przepustu. Drugie zadanie zakłada przebudowę odcinka szlakowego i przejazdów przez miejscowości Piekary, Broczyno, Miłkowo i Machliny. W Broczynie i Machlinach ma powstać kanalizacja deszczowa, ponadto w Broczynie będą prowadzone prace mo-

stowe polegające na rozebraniu i budowie nowego przepustu. Planuje się, że na obu odcinkach uzupełniona i wzmocniona zostanie konstrukcja drogi, która zyska też nową nawierzchnię asfaltową. Prace przewidują wycinki drzew, roboty rozbiórkowe, ziemne i nawierzchniowe.

Wiosenne remonty, konserwacje i porządki na drogach wojewódzkich

Po zimie i komisyjnym przeglądzie dróg, prowadzone są prace remontowe, konserwacyjne i porządkowe.

Jednym z pierwszych zadań po zimie są remonty częściowe, które polegają na miejscowym uzupełnianiu ubytków nawierzchni. Remontowane są również chodniki oraz pobocza i krawędzie jezdni, których nawierzchnia bywa sfalowana lub załamana.

Do robót utrzymaniowych należy też malowanie oznakowania poziomego i uzupełnianie oznakowania pionowego, w tym słupków drogowych określających kilometr. Zimą ulegają one często uszkodzeniu podczas przejazdu pługów śnieżnych, dlatego coraz częściej wymienia się je na słupki uchylne. W minionym roku wymieniono i zamontowano ponad 6 tys. takich elementów a także niemal 1500 znaków. Choć wydaje się to dużą liczbą, to trzeba mieć świadomość, że tylko przebudowa jednej drogi wojewódzkiej przechodzącej przez miejscowość wielkości Czaplinka wymaga wymiany ponad 100 znaków.

Ponadto wiosną i później lato to czas konserwacji zieleni w tym wycinka krzewów i drzew ograniczających tzw. skrajnie pionową i poziomą, a także nowe nasadzenia. W minionym roku przy drogach wojewódzkich w zachodniopomorskim posadzono ponad 3 200 drzew i 1300 krzewów. W tym samym czasie wycięto blisko 850 starych drzew, które rosły zbyt blisko krawędzi jezdni. Pielęgnacja zieleni to również koszenie poboczy i renowacja rowów odwadniających. W sezonie to średnio 3 przejazdy sprzętu po wszystkich drogach wojewódzkich. Oby przez cały sezon, szczególnie droga 163 była tak utrzymana jak obecnie, na której właśnie odbyło się pierwsze koszenie poboczy.

W tej chwili ZZDW prowadzi jeszcze przetargi na sprzątnięcie ulic w miastach i na szlakach. W minionym roku wszystkie prace obejmujące bieżące utrzymanie dróg w zachodniopomorskim kosztowały blisko 10 mln 300 tysięcy złotych.

Na ostatniej sesji Rady Marciniak zadał pytanie – „zarzut”, odnośnie udziału dwóch pracowników z prac publicznych w pracach porządkowych przy drodze wojewódzkiej nr 171 przy uprzątnięciu gałęzi za pomocą rębaka. „Przecież to nie jest zadanie gminy”. Tak to prawda, ale Zarządca drogi zwrócił się do nas o pomoc, a nam również zależy na poprawie estetyki i bezpieczeństwa przy drogach wojewódzkich.

Podczas uchwalania budżetu kontrowersje radnych wzbudzało dokładanie się do zadań na drogach wojewódzkich i powiatowych. Zarządcy dróg planując inwestycje łaskawszym okiem patrzą, gdy mogą liczyć na wsparcie finansowe bądź inne lokalnego samorządu. M.in. takie działania przekładają się na obopólną dobrą współpracę.

Właśnie na tym polega współpraca gminy Czaplinek z Zarządem Dróg Wojewódzkich i siła synergii, która objawia się znaczącą poprawą w nadrabianiu zaległości inwestycyjnych na naszych drogach. Warto? Warto! Podobne działania podejmujemy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, jak również z Zarządem Dróg Powiatowych.

Zbigniew Dudor

Mity i fakty (cz. 2)

Dzisiaj chciałbym ustosunkować się do kolejnych mitów funkcjonujących w naszej społecznej rzeczywistości, często w postaci plotek, przedstawiając po prostu fakty.



1. „Burmistrz wydzierżawił lotnisko za symboliczną kwotę”. Taki zarzut niegospodarności z uporem maniaka podnosił przeciwnik mnie na kolejnych sesjach i w innych okolicznościach radny Władysław Wojtowicz. Przy każdej okazji tłumaczyłem Radnemu na czym polega istota dzierżawy, ale żadne argumenty nie trafiły Mu do dzisiaj do przekonania.

Fakty związane z dzierżawieniem lotniska wyglądają następująco. W 2008 r. Gmina przystąpiła do opracowania dla terenu byłego lotniska wojskowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (mpzp), aby umożliwić docelowo założenie na tym obiekcie lotniska cywilnego. Byłoby ono przeznaczone dla potrzeb ratownictwa medycznego, turystyki i sportu. Plan został przyjęty uchwałą Rady Miejskiej w 2011 r.

Zadania rejestracji lotniska podjęło się Stowarzyszenie Lotnicze. Aby mogło to uczynić musiało posiadać tytuł prawny do tego terenu. Wobec tego w dniu 30 września 2008 r. (w poprzedniej kadencji) została zawarta umowa dzierżawy części terenu lotniska między Gminą Czaplinek a Stowarzyszeniem Lotniczym w Czaplinku na okres 3 lat. Przedmiotem dzierżawy był obszar obejmujący pas startowy lotniska o nawierzchni asfaltowej, o wymiarach 2350 m x 30 m i strefie trawiastej o szerokości 50 m wokół pasa, plus miejsce kołowania, co daje w sumie 33,75 ha. Czynsz dzierżawny wynosił 120 zł rocznie. Cena była taka, ponieważ Stowarzyszenie nie posiadało środków własnych na ten cel, nie czerpało korzyści z tytułu dzierżawy, a przede wszystkim prowadząc procedury rejestracyjne występowało w imieniu, i w interesie Gminy. Dzięki staraniom Stowarzyszenia obiekt został wpisany do rejestru jako „inne miejsce do lądowania”, co było pierwszym krokiem do rejestracji lotniska.

Po wygaśnięciu dzierżawy Rada Miejska obecnej kadencji nie chciała jej Stowarzyszeniu przedłużyć, co uniemożliwiało podejmowanie dalszych starań o rejestrację obiektu jako lotniska. Ta dywersyjna a niezrozumiała decyzja była przeze mnie opisywana na łamach Kuriera. Chcąc umożliwić doprowadzenie procedur rejestracyjnych do końca postanowiłem wydzierżawić teren pasa startowego Lotniczej Ama-

torskiej Federacji Rzeczypospolitej Polskiej (w skład której wchodzi Stowarzyszenie Lotnicze) na tych samych warunkach co poprzednio. Umowę podpisano 4 kwietnia 2012 r.

W dniu 30 lipca 2012 r. Federacja zarejestrowała obiekt w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego jako „ładowisko”, co jest kolejnym etapem prowadzącym do rejestracji lotniska.

Radny W. Wojtowicz nie może zrozumieć, że nikt nigdy nie występował do Gminy o dzierżawę asfaltowego pasa startowego, czy dróg dojazdowych i kołowania. Nikt też przez ostatnie lata nie występował o dzierżawę gruntów wokół tych dróg, ponieważ zgodnie z uchwalonym mpzp jest to teren przeznaczony na cele komunikacji lotniczej. Czynsz dzierżawny za niego jest wielokrotnie wyższy niż za ziemię rolną. Dlatego żadnemu rolnikowi nie opłaca się dzierżawić tego gruntu przy obecnym poziomie dopłat. Doraźnie natomiast, jest dzierżawiony chętnym na okres poniżej miesiąca w celu wykaszania trawy.

Ten przykład pokazuje, jak działając w zaślepieniu i nie przyjmując do wiadomości oczywistych faktów można z siebie robić idiotę.

2. „Kośmider siedzi w kieszeni u Kusego”. Nie wiem dokładnie o jakim Kusego chodzi, chociaż można się domyślać, i zapewne wszyscy Czytelnicy domyślają się. Można się domyślać także o co tu chodzi.

Otóż wystartowałem w minionych wyborach samorządowych na burmistrza z ramienia Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka. I to właśnie dzięki wsparciu organizacyjnemu i merytorycznemu członków Stowarzyszenia zawdzięczam sprawne przeprowadzenie kampanii wyborczej. Nie musiałem zabiegać o wsparcie finansowe kogokolwiek, ponieważ posiadałem fundusze własne i kandydatów na radnych z mojego komitetu, do wysokości jaką dopuszcza ustawa prawo wyborcze. Dlatego też, mając na uwadze moje hasło wyborcze „Gmina bez układów”, nie zabiegałem u nikogo o fundusze, ponieważ wiadomo, że to może rodzić późniejsze kryminalne zobowiązania. Dlatego dzisiaj mogę każdemu spojrzeć w oczy, ponieważ nie wchodziłem z nikim w żadne układy, zarówno przed kampanią wyborczą, w czasie jej trwania, jak i w czasie trwania kadencji. Jeżeli ktokolwiek zna jakiegokolwiek fakty świadczące o tym, że „siedzę w kieszeni” u kogokolwiek, to niechaj je ujawni, bądź powiadomi prokuraturę, jeżeli stanowią one naruszenie prawa.

3. „Przetargi ustawiane są pod Rogowskiego”. Otóż na wszystkie inwe-

stycje w Gminie, o wartości robót powyżej 14 tys. euro, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych muszą być przeprowadzone przetargi. Przeprowadza je powołana przez burmistrza Komisja Przetargowa. Wobec tego, że prawie wszystkie duże inwestycje gminne są dofinansowywane ze środków zewnętrznych, procedury przetargowe są skrupulatnie sprawdzane przez ustawowe organa nadzoru zewnętrznego. W tej sytuacji niemożliwe jest „ustawianie” przetargu.

Zasadniczym kryterium przy wyborze wykonawcy jest cena. Wygrywa ten uczestnik przetargu, który zaoferuje najniższą cenę za usługę, bo tak nakazuje ustawa. Nie zawsze jest to dobre dla właściwej realizacji inwestycji, ponieważ wysokość ceny zazwyczaj idzie w parze z jakością. Niska cena – niska jakość materiałów i wykonawstwa. Prywatni inwestorzy mogą, i robią to, łączyć poziom ceny z odpowiednimi wymaganiami jakościowymi, bez konieczności organizowania przetargu.

Wracając do pana Rogowskiego, to w tej kadencji realizował na potrzeby Gminy tylko jedną inwestycję – dom pogrzebowy. Do pierwszego przetargu stanęły 4 firmy, ale nie został on rozstrzygnięty, ponieważ oferowane ceny przewyższały limit przewidziany przez Gminę na ten cel. Do drugiego przetargu stanęły trzy firmy, który wygrała firma Ireneusza Rogowskiego. Dokumentacja przetargowa do wglądu w Ratuszu. Każdy może sprawdzić. Jedynym innym zleceniem było ułożenie kilkudziesięciu m² polbruki przy budowie lodowiska.

I nad tym jako burmistrz ubolewam. Uważam bowiem, że nasze czaplineckie firmy przede wszystkim powinny otrzymywać zlecenia od Gminy. To one przecież tworzą miejsca pracy dla naszych mieszkańców, i one płacą podatki u nas. Aby tak się działo, należy zmienić prawo, a nade wszystko zmienić mentalność wielu naszych mieszkańców, także niektórych radnych, którzy w podejmowanych działaniach samorządu wspierających nasz rodzimy biznes widzą szachrajstwa.

Adam Kośmider

Nabór do SZKÓŁ ZAOCZNYCH „EDUKACJA” – dla Dorosłych na semestr jesienny 2014/2015

Nabór do szkół na rok 2014/2015

TECHNIKUM ZAWODOWE-uzupełniające

- Technik mechanik (po Zas.Szk.Zaw. – branży mechanicznej)
- Technik technologii drewna (po Zas.Szk.Zaw. – stolarz, tapicer)
- Technik handlowiec (po szkole zasadniczej: sprzedawca)
- Technik żywienia i gospodarstwa domowego (po Zas.Szk. Zaw. – kucharz)

Do klasy III w wyżej wymienionych zawodach – ostatni nabór do TZ uzupełniającego

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

- po gimnazjum i szkole podstawowej – 3-letnie
- po ZSZ – nauka trwa 2 lata
- SZKOŁA POLICEALNA 2-letnia po szkole średniej
- Technik rachunkowości
- Technik handlowiec
- Technik usług kosmetycznych

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych

Zajęcia co 2 tygodnie (piątek od 15.15 i sobota od 8.00)

Dodatkowe informacje:

Telefon: 94 375 59 92 lub 606 483 438

www.edukacjaczaplinek.pl (podania do pobrania)

PRZYJDŹ, ZAPISZ SIĘ – BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH !!!



Optima S.A. - finanse dla domu

zatrudni PRZEDSTAWICIELI w Czaplinku i okolicach.

Atrakcyjna prowizja, praca dodatkowa,
również dla emerytów!

Tel. 58-554-80-80 lub 801-800-200

ROBOTY ZIEMNE MINIKOPARKĄ

Jarecki Marcin

ul. Grunwaldzka 6e; 78-550 Czaplinek
tel. 723-814-298



USŁUGI STOLARSKIE:

- cięcie płyt
- oklejanie płyt
obrzeżem PCV, ABS
- akcesoria do mebli

Czarne Wielkie 2a
78-550 Czaplinek



MEBLE NA WYMIAR:

- kuchenne
- szafy wnękowe
- hotelowe i inne

tel. 500 816 116

Wizerunek miasta (Cz. 1)

Będąc przez ponad pół stulecia mieszkańcem Czaplinka, byłem świadkiem wielu zmian w krajobrazie miasta. Spróbuję pokrótce scharakteryzować te zmiany.

Przedwojenna zabudowa śródmieścia Czaplinka była zwarta. Całe śródmieście pokryte było ciasną zabudową, w której trudno było znaleźć jakąś lukę. Gdy zamieszkałem w Czaplinku w 1956 roku, wygląd miasta niewiele się jeszcze różnił się od wyglądu przedwojennego, znanego ze starych zdjęć i pocztówek. Było już, co prawda, trochę luk w starej zabudowie, ale wciąż



Czaplinek z lotu ptaka na fotografii z 2001 roku.

jeszcze całe ciągi zwartej tradycyjnej, głównie XIX-wiecznej zabudowy decydowały o wizerunku miasta. Jednocześnie znaczna liczba niezamieszkałych domostw czyli tzw. „pustek” już zwiastowała przyszłe wyburzenia. Najistotniejsze zmiany w strukturze najstarszej części miasta zaszły w wyniku wyburzeń przeprowadzonych w śródmieściu oraz przy ulicach wylotowych, w drugiej połowie lat 50-tych oraz w latach 60-tych. W następnych latach



Dom sióstr zakonnych z 1988 r. przy ul. Moniuszki, ciekawie wkomponowany w otaczającą go historyczną zabudowę.

również rozebrano wiele starych budynków, ale rozmiary wyburzeń były już znacznie mniejsze. W pierwszych latach powojennych efektem prac rozbiórkowych była prawie wyłącznie wciąż rosnąca liczba pustych, niezago-



Rok 2008. Budowa budynku przy ul. Długiej 10, wypełniającego istniejącą tu wcześniej nieestetyczną lukę w zabudowie.

spodarowanych placów. Dopiero w drugiej połowie lat sześćdziesiątych zaczął się długotrwały, trwający właściwie do dziś, proces wypełniania i zagospodarowywania powstałych w tamtym czasie luk w zabudowie. Proces ten jest dość powolny, na co z pewnością wpłynęło to, że począwszy od lat 70-tych budownictwo mieszkaniowe, zarówno indywidualne jak i wielorodzinne, rozwijało się głównie na obrzeżach miasta. Miała miejsce wyraźna ekspansja budownictwa na otaczające miasto grunty rolne, natomiast w centrum miasta



Róg Sikorskiego i Ogrodowej. W 2010 roku ten narożny budynek otrzymał podczas remontu nową sylwetkę.

nie budowało się zbyt wiele. Widoczne do dziś luki w zabudowie wyraźnie wskazują, że, że po 1945 roku w śródmieściu Czaplinka więcej budynków wyburzono niż wzniesiono.

O powojennym kształcie śródmieścia w dużym stopniu przesądziło to, że w lukach powstałych na skutek dokonywanych wyburzeń, wybudowano w latach 60-tych i 70-tych pięć wielorodzinnych bloków mieszkalnych a także kilka pawilonów handlowych i innych budynków mocno kontrastujących wyglądem z zachowaną zabudową tradycyjną. Pierwszy blok mieszkalny powstał w roku 1967 przy ul. Sikorskiego wypełniając lukę między budynkiem księgarni a budynkiem hotelu, dwa następne bloki po przeciwnej stronie tej ulicy oddano do użytku w 1970 roku, dwa kolejne (przy zbiegu ul. Długiej i Aptecznej) powstały w 1972 roku. Rzucającymi się w oczy cechami obiektów powstałych w tamtych latach była daleko idąca uniformizacja oraz brak stromych dachów. Cechy te charakteryzowały głównie sylwetki bloków mieszkalnych, ale widoczne były również w innych obiektach powstałych w rejonie śródmieścia, takich jak na przykład: zajazd „Pomorska” (1970), biurowiec z częścią mieszkalną Gospodarstwa Rybackiego przy ul. Jeziornej (1971), apteka z częścią mieszkalną przy ul. Długiej (1972), Dom Handlowy Gminnej Spółdzielni przy ul. Sikorskiego (1974) czy pawilon handlowy AGD typu „CRS 900” przy Długiej (1978). Kształty tych budynków wyraźnie kłóciły się z charakterem historycznej zabudowy śródmieścia.

Począwszy od lat 80-tych prace budowlane w śródmieściu zaczęto prowadzić



Rok 2014. Ostatni etap budowy budynku przy Sikorskiego 23. Budynek ten wzniesiono w miejscu wyburzonego piętrowego domu ze spadzistym dachem.

wzniesiono w tym samym miejscu od podstaw nowy budynek, również o kształtach nawiązujących do otaczającej go zabudowy. Innym przykładem nowego budynku, którego sylwetka, mimo nowoczesnych kształtów nie kłóci się z sąsiadującą zabudową, jest hotel „Elektor” wzniesiony przy rynku staromiejskim w 1997 roku w miejscu domów zniszczonych przez pożar z ok. 1989 roku. Około roku 2001 wybudowano budynek na rogu ul. Długiej i Górnej ze sklepem spożywczym na

już z większym szacunkiem dla historycznych kształtów miasta. Wzorcowym przykładem jest zachowanie niemal bez zmian oryginalnych elewacji wyremontowanego w 1986 roku stojącego przy staromiejskim rynku dawnego budynku hotelowego mieszczącego obecnie Izbę Muzealną. W końcu lat 80-tych przebudowano i podwyższono budynek plebanii przy ul. Moniuszki. W wyniku przebudowy sylwetka tego budynku została - co prawda - mocno zmieniona, ale w sposób harmonizujący z tradycyjną zabudową. Jeszcze inaczej postąpiono z XIX-wiecznym domem sióstr zakonnych przy ul. Moniuszki. Stary dom zburzono i w roku 1988



Luka w zabudowie ul. Sikorskiego wg pocztówki z 1975 r.

powstałym po 1945 roku zmieniono podczas przeprowadzanych w ostatnich latach prac remontowych dotychczasowe, kontrastujące z zabudową tradycyjną kształty. Przykładem jest dawny pawilon AGD z 1978 roku przy ul. Długiej, który gruntownie przebudowano w 2008 roku na potrzeby marketu „Biedronka” z jednoczesną stylizacją nawiązującą do zabudowy tradycyjnej. Innym przykładem jest zajazd „Pomorska” przy ul. Jagiellońskiej z 1970 roku, który podczas przeprowadzonej w latach 2010/2011 przebudowy otrzymał spadzisty dach z oknami poddasza użytkowego. Podobnym zmianom poddano w pierwszych latach XXI stulecia pochodzący z 1971 roku budynek apteki przy ul. Długiej. Apteka, która miała pierwotnie dach płaski, otrzymała dwuspadowy stromy dach.

Najbardziej rzucającą się w oczy pamiątką powojennych wyburzeń jest luka w centrum miasta, przy ul. Sikorskiego, między budynkiem nr 14, a Domem Handlowym. W końcu 1961 roku wyburzono tu dwa frontowe budynki o konstrukcji ryglowej, pozostawiając odsłonięte mało estetyczne oficyny i podwórzowe zabudowania gospodarcze. Miejsce po wyburzonych budynkach psuje wygląd śródmieścia. Mimo to, w 1987 roku podczas 2 Zimowego Plenaru Malarskiego, luka w zabudowie stała się tematem obrazu pt. „Ośnieżone schody” pani Aldony Żak z Ustki. Artystka potrafiła odnaleźć piękno nawet



Podczas przebudowy dokonanej w latach 2010-2011 zajazd „Pomorska” przy ul. Jagiellońskiej otrzymał stromy dach nawiązujący do zabudowy tradycyjnej.

parterze) o kształtach wyraźnie nawiązujących do zabudowy tradycyjnej. W ramach wypełniania luk powstałych w wyniku powojennych wyburzeń, w 2000 roku powstają dwa nowe, dobrze wkomponowane w otoczenie, budynki przy północnej pierzei pl. 3 Marca, a w 2009 roku budynek przy ul. Długiej 10 z sylwetką również nieźle zharmonizowaną z architekturą sąsiednich domów.

W 2010 poddano gruntownemu remontowi budynek znajdujący się na rogu ul. Sikorskiego i Ogrodowej. Budynek ten był wzniesiony prawdopodobnie w latach 20-tych lub na początku lat 30-tych XX stulecia i nosił wyraźne cechy stylu modernistycznego. Kontrastował wyglądem z otaczającą go zabudową. Remont połączono z przebudową, której rezultatem była całkowita zmiana kształtów, polegająca w dużej mierze na stylizacji historycznej nawiązującej do charakteru zabudowy mieszkalnej południowej pierzei rynku. W ostatnich latach stało się prawidłowością, że poddawane remontom budynki zachowują tradycyjne sylwetki ze stromymi dachami, nawet wtedy, gdy „remont” polega na całkowitym wyburzeniu starych murów i postawieniu w tym miejscu nowego domu. W taki sposób przeprowadzono prace budowlane w latach 2010 / 2011 na posesjach: Zbożowa 3 i Długa 9. Obecnie w taki sposób przebudowywany jest budynek przy ul. Sikorskiego 23. Powstające w ten sposób nowe budynki naśladują w ogólnym zarysie kształty stojących tu wcześniej domów XIX-wiecznych, chociaż bywają przeważnie podwyższane o jedną kondygnację lub otrzymują poddasze użytkowe.

Ciekawym zjawiskiem ostatnich lat jest to, że nawet niektórym budynkom



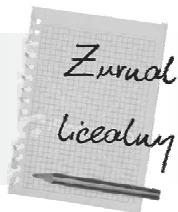
Luka w zabudowie ul. Sikorskiego na obrazie Aldony Żak z 1987 r.

w takim miejscu, które według dość powszechnej opinii jest mało atrakcyjne. Prezentuję ten obraz na załączonej fotografii.

Inne puste place po wyburzonych budynkach, to między innymi: parking między Jagiellońską a Rzeczną, parking między Złocieniecką a Zbożową, duża luka w zabudowie przy ul. Studziennej, róg Drahimskiej i Młyńskiej, róg Drahimskiej i Wąskiej, parking i zieleniec przy Jeziornej, róg Wałeckiej i Złocienieckiej, parking przy ul. Długiej obok posesji nr 18 naprzeciw bloku mieszkalnego nr 31, zieleniec przy ul. Moniuszki, parking przy Górnej, niezabudowane place przy ul. Wałeckiej. W sumie jest w mieście tych pustych placów niemało. Nawet jeżeli pełnią aktualnie funkcję parkingu lub zielenca, to wyraźnie widać, że są to po prostu szczyrby w tkance miejskiej. W jakich okolicznościach powstały? Dowiemy się o tym z drugiej części artykułu. (cdn.)

Zbigniew Januszaniec

Młodzi piszą



Magia Hellady

Grecja to jedno z niewielu miejsc w Europie, gdzie historia jest wciąż żywa. Spacer ścieżkami starożytnych filozofów, zwiedzenie miejsc dawnego kultu, obejrzenie budowli owianych smugą mitów, a przede wszystkim nawiązanie wspólnych znajomości to tylko część z przeżyć, jakich doświadczyli uczniowie Liceum w Czaplinku podczas ostatniego spotkania w ramach projektu Comenius w Grecji. Dlaczego w Grecji? A czy istnieje lepsze miejsce na zapoznanie się z prawami człowieka niż ojczyzna demokracji?



Pierwszym przystankiem na drodze „delegacji” z Polski były Ateny. Trudno stwierdzić, co wywierało na nas większy wpływ: strach przed nieznanym, ekscytacja czy zmęczenie wielogodzinną podróżą. W każdym razie wszelkie te uczucia od razu zdominował zachwyt nad zupełnie nowym miejscem.

O pierwszym wrażeniu opowiada jedna z uczestniczek wycieczki – Magda: „Po wylądowaniu w Atenach pierwsze, co nas przywitało, to cudowne, ogrzewające nas swym ciepłem greckie słońce. Od razu przestawiliśmy nasze zegarki o godzinę do przodu i wyruszyliśmy na poszukiwanie autobusu do centrum stolicy. W czasie jazdy z zaciekawieniem spoglądaliśmy na wszystko, co było za szybą naszego pojazdu: drzewka cytrynowe i pomarańczowe wzdłuż ulic, palmy, zwyczajnie panujące na greckich drogach, motory oraz widoki. Po nocy w busie, autobusie, samolocie i poranku ponownie w autobusie, poszliśmy do naszego hotelu Athens Hotel Cypria zostawić bagaże. Nie wszystkie pokoje były gotowe, więc zamiast siedzieć, czekać i nudzić się, postanowiliśmy wyjść i rozejrzeć się po okolicy”.

Owo „rozglądanie się” dziwnym trafem rozciągnęło się na cały weekend. Oczywiście punktem, na którego zwiedzanie poświęciliśmy prawie cały następny dzień – sobotę, był Akropol. Wrażenia jakie wywarły na nas świątynie Akropolu nie przyćmił nawet tłok spowodowany przez liczne wycieczki turystów nie tylko z Europy. Oczywiście nie da się opisać Akropolu

nie wspominając o jego głównej budowli, symbolu europejskiej kultury – świątyni Ateny Partenos, czyli Partenonu. Choć liczne rusztowania psuły trochę obraz i tak nie mogliśmy wyjść z podziwu. Po przejściu przez propyleje – przedsionek prowadzący na wzgórze, naszą uwagę przykuła świątynia Ateny Nike – kolejny przykład klasycznej architektury. Następna warta opisu budowla to owiany legendą Erechtejon. Według mitu to właśnie w miejscu gdzie stoi ta świątynia odbyła się rywalizacja między Posejdonem a Ateną o to, któremu z tych bóstw poświęcone ma być miasto. Bóg mórz uderzył w skałę trójzębem, powodując wytrysnięcie źródła – daru dla mieszkańców. Atena zaś podarowała od siebie drzewo oliwne. To właśnie ów dar bardziej spodobał się greckim osadnikom, którzy uznali Atenę za swą patronkę, nadali miastu jej imię. Do dziś w samym środku Erechtejonu zauważyć można studnię – ślad po darze Posejdona. Jednak znakiem rozpoznawczym tej budowli jest ganek Kor – portyk z kolumnami rzeźbionymi na kształt postaci młodych kobiet – Kariatyd. U stóp samego wzgórza mogliśmy oglądać zabytki, które dały początek sztuce teatralnej, a mianowicie Odeon Heroda Attyka oraz sławny Teatr Dionizosa. O fantastycznej akustyce tych miejsc świadczyć może powielany przez każdego prawie przewodnika wycieczki eksperyment z kartką papieru. Dźwięk rozdzierania tego kawałka na scenie da się słyszeć nawet na najwyższym miejscu amfiteatralnej widowni. Po zrobieniu setek zdjęć i zagrzeniu w każdy kąt, zesłaliśmy wreszcie z Akropolu.

Jednak nie tylko pozostałości po świecie starożytnym przykuły naszą

uwagę. Odmienność kultury i tradycji współczesnych Greków uwidoczniła się po raz pierwszy podczas obserwacji zmiany warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

O tym wydarzeniu najlepiej opowiada Ewa: „Rano, po obfitym śniadaniu w naszym hotelu, poszliśmy wszyscy na Plac Syntagma pod Parlament, gdzie przy Grobie Nieznanego Żołnierza miała się odbyć zmiana warty gwardzistów (ewzonów). Nie była ona jednak zwyczajna, taką jaką widzieliśmy poprzednim razem. Co tydzień w niedzielę o godz. 11:00 ceremonia jest wyjątkowo uroczysta – bierze w niej udział mały pododdział i orkiestra wojskowa. Byliśmy zaskoczeni, jaki tłum ludzi przyszedł oglądać to wydarzenie. Co najbardziej nas zaniepokoiło w Ewzonach to ich tradycyjny strój, a także sposób poruszania się. Ubrani są w plisowane krótkie spódniczki, tzw. fustanelle. Na głowie noszą czerwone czapki z frędzlami, a na nogach mają założone białe getry z doczepionymi za kolanami pomponami. Pompony zdobią również ich podkute czerwone trzewiki. Całość prezentuje się dosyć zabawnie, a ceremonię naprawdę warto było zobaczyć”.

Jednak to nie Ateny stanowiły główny cel naszej podróży do Grecji. W poniedziałek udaliśmy się do Agrii, gdzie poznać mieliśmy resztę uczestników projektu – Greków, Hiszpanów, Włochów i Łotyszów.

„Zaczynamy dzień od pysznego śniadania w hotelu o godz. 6. Wszyscy, jeszcze lekko zaspani, idą po walizki. Czas pożegnać się z Atenami. Autobus, który zabierze nas do Agrii podjeżdża o godz. 7. Przed nami



można zobaczyć piękne widoki, naprawdę super! Góry, a przy nich woda, bujna roślinność. O godz. 12 jesteśmy prawie na miejscu”.

Spotkanie w szkole, międzynarodowy bufet oraz gry „przełamujące lody” dały początek tygodniowi pełnemu wrażeń, dobrej zabawy, a przede wszystkim edukacji na temat praw człowieka. Mieszkaliśmy u rodzin naszych greckich kolegów i koleżanek. Można by uznać, że każdy dzień był podobny do poprzedniego: wstawaliśmy rano, jedliśmy śniadanie, dowożeni byliśmy przez naszych „rodziców” na miejsce zbiórek i... no właśnie, zaczynał się dzień niepodobny do żadnego innego.

Jak wyglądał jeden z owych dni? Przeczytajmy wypowiedź Ani: „Wstałam o 7.30, ubrałam się i razem z moim bratem z projektu zjedliśmy śniadanie. Później wyszliśmy do wyjścia i jego tata zawiózł nas pod urząd miasta w Volos, gdzie mieliśmy czekać na autobus. Razem pojechaliśmy zwiedzać neolityczne ruiny w Dimini i spróbować starożytnej greckiej przekąski. O 12.00 zwiedzaliśmy natomiast Archeologiczne Muzeum w Volos. Dowiedzieliśmy się w nim wiele o życiu codziennym ludzi żyjących w neolicie. Potem przewodnik zaprowadził nas do pracowni gamcarskiej, gdzie wszyscy własnoręcznie lepiliśmy z gliny miski i wazy”.

Niestety, jak mówi stare przysłowie: wszystko co dobre, szybko się kończy. Jeżeli o dobrym spotkaniu świadczy smutek podczas pożegnania, to naszą przygodę w Grecji należy uznać za doskonałą.

Chyba najlepszym opisem zakończenia projektu będzie relacja Sylwii:

„Był to smutny czas, ponieważ każdy wiedział, że to koniec tak wspaniałej przygody oraz, że za chwilę trzeba będzie się pożegnać z nowymi znajomymi. Podczas zakończenia nastąpiło wręczenie certyfikatów i upominków, a następnie zaproszono nas na poczęstunek. Potem udaliśmy się do tawerny, gdzie odbyła się zabawa. Można było spróbować lokalnych potraw oraz posłuchać greckiej muzyki i zatańczyć. Wiele osób spróbowało swoich sił w tańcu. Niestety po tej wspaniałej zabawie przyszedł czas na pożegnania, ponieważ wyjeżdżaliśmy wcześniej niż inni. Wylano morze łez. Był to bardzo smutny moment. Zżyliśmy się oraz spędziliśmy razem wspaniały czas, który będzie dla nas niezapomniany. Następnie udaliśmy się do domów, aby pożegnać się z rodzinami, odpocząć jeszcze chwilę przed wyjazdem oraz się spakować”.

I tak zakończył się nasz pobyt w Grecji, a wraz z nim cała edycja programu Comenius. Co z niej zapamiętamy? Na pewno to, czego nauczyliśmy się o prawach człowieka, o różnorodności i tkwiącym w niej pięknie. Przede wszystkim nie zapomnimy o wspaniałych ludziach, jakich poznaliśmy. Nawiązane przyjaźnie z pewnością przetrwają, pomimo dzielących nas kilometrów.

Anna Kopciuch
Łukasz Koremba
Magdalena Lewandowska
Ewa Małkowska
Sylvia Płokita



Gimnazjada

XIII już Regionalna Olimpiada Przedmiotowa, zwana również Gimnazjadą, organizowana przez Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Drawsku Pom. przyciągnęła w tym roku 7 szkolnych ekip z regionu. 13 maja w szranki stanęło ponad 70 najlepszych uczestników z poszczególnych dziedzin.

Reprezentanci gospodarzy – Gimnazjum im. A. Mickiewicza Drawsku Pom., a także: Gimnazjum w Czaplinku, Gimnazjum im. M. Skłodowskiej-Curie w Kaliszu Pom., Gimnazjum im. Osadników Wojskowych w Świdwinie, Gimnazjum nr 1 im. Bohaterów Monte Cassino w Złocięcu, Gimnazjum nr 2 im. Wł. Sikorskiego w Złocięcu oraz Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wierchowiu – rywalizowali w 4 kategoriach przedmiotowych: j. polskiego, matematyki, j. angielskiego oraz j. niemieckiego. Dodatkowo testy z języków obcych podzielone były na 3 podkategorie – dla klas pierwszych, drugich oraz trzecich.

Uczniowie Gimnazjum w Czaplinku we wszystkich ośmiu konkurencjach zajęli 3 pierwsze miejsca, trzy razy stając również na najniższym stopniu podium. Najlepszymi oka-

zali się:

- Dominika Łuczyszyn (kl. 3a) – I m-ce, matematyka, pod opieką p. Sylwii Czech;
- Małgorzata Żegańska (kl. 3c) – I m-ce, j. angielski, pod opieką p. Lucyny Wójciak;
- Karl Spieweck (kl. 2a) – I m-ce, j. niemiecki pod opieką p. Grażyny Danis.

Trzecie miejsca przypadły: Julii Trence (kl. 3c) z j. polskiego, pod opieką p. Pawła Proniuka; Joannie Cyłkowskiej (kl. 2a) z j. angielskiego pod opieką p. Anny Luc oraz Katarzynie Faleckiej (kl. 3c) z j. niemieckiego pod opieką p. Joanny Zgoły.

Gimnazjum w Czaplinku dzięki wszystkim biorącym udział w konkursie uczniom w klasyfikacji łącznej zdobyło drugie miejsce, tuż za ekipą gospodarzy z Drawska Pom., a przed plasującymi się na miejscu trzecim reprezentantami Gimnazjum w Wierchowiu. Osobiste gratulacje uczniom składali m.in. starosta drawski Stanisław Cybula, burmistrz Drawska Pom. Zbigniew Ptak, oraz zca burmistrza Czaplinka



Zbigniew Dudor, który podkreślał niezmierną dumę z uczniów oraz nauczycieli Gimnazjum.

Talent i ciężka praca to warunki niezbędne do osiągnięcia sukcesu. Gratulujemy wszystkim uczniom osiągniętych wyników, nie zapominając jednocześnie o nauczycielach, którzy swym poświęceniem i pasją zaszczipiają w podopiecznych miłość do nauki i przedmiotu. Pamięć i podziękowania należą się również rodzicom, którzy nadają ogółowi tej pracy odpowiedni kierunek. Mając na uwadze myśl Jana Zamoyskiego sprzed przeszło 400 lat, z takimi wychowawcami i wychowankami, o to jakie „będą nasze Rzeczpospolite” możemy być spokojni.

Kamil Bielski

Sreberka

W dniach 2-4 maja 2014 r. w Tarnowie Podgórnym rozegrany został finałowy turniej Mistrzostw Polski Młodzieży w siatkówce. W trzydniowym turnieju wystartowało 8 najlepszych drużyn z Polski: Bydgoszcz, Wałecz, Lubowidz, Warszawa, Konstantynów Łódzki, Siedlce, Gdańsk i Kraków. Nasze mieszkanki **Natalia Kibitlewska i Karolina Stróżyk**, reprezentujące klub sportowy UKS Libero Wałecz wywalczyły srebro zdobywając V-ce Mistrzostwo Polski.



Srebrnym medalistkom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Redakcja

Nowość wydawnicza

Świat Cieni. Wieży Krwi — Daria Milko. Kate jest atrakcyjną, roześmianą siedemnastolatką, która wie, że życie jest spokojne i poukładane. W wolnym czasie oddaje się pasji – trenuje mieszane sztuki walki.

Od jakiegoś czasu w sennych marzeniach Kate powtarza się ta sama scena, w której towarzyszy jej tajemniczy mężczyzna. Dziewczyna czuje, że coś jej zagraża, ale jednocześnie ma pewność, że w jego obecności jest bezpieczna.

Pewnego dnia spotyka swojego opiekuna ze snu... na treningu, a następnie w szkole. Coś niewyjaśnionego przyciąga ich do siebie. Kate poddaje się tej nieodpartej sile, coraz bardziej angażując się w znajomość. Nie ma pojęcia, że zapoczątkuje ona serię zdarzeń, które diametralnie zmienią jej życie. Na zawsze.

Szczegóły:

- Rodzaj literatury: Fantastyka
- Wydawca: Novae Res, 2014
- Format: 121x195mm, oprawa miękka
- Wydanie: Pierwsze
- Liczba stron: 208
- ISBN: 978-83-7942-206-7



Wczesne wspomaganie rozwoju dla dzieci w Czaplinku

oferta Niepublicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej „Jaś i Małgosia”.

Ideą Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej „Jaś i Małgosia” jest zapewnienie szerokiego wachlarza, wysokiej jakości zajęć dla dzieci i młodzieży. Zgodnie z naszymi zamierzeniami oferta ma być dostępna dla wielu rodzin, dlatego dołożyliśmy wszelkich starań, by większość zajęć była **b e z p ł a t n a**.

Na podstawie wyników tych badań poradnia wydaje stosowną opinię i kwalifikuje (lub nie, jeżeli dziecko rozwija się prawidłowo) dziecko do zajęć w ramach wczesnego wspomagania. Tak więc, niezbędnym dokumentem do zakwalifikowania dziecka do tego typu zajęć jest stosowna opinia poradni psychologiczno - pedagogicznej.

Wczesne wspomaganie rozwoju polega na pobudzaniu psychoruchowego i społecznego rozwoju dziecka od chwili wykrycia nieprawidłowego rozwoju do czasu podjęcia nauki w szkole. Zakres tego oddziaływania może być bardzo różny, w zależności od zdiagnozowanych przez specjalistów potrzeb.

W „Jasiu i Małgosi” zajęcia wczesnego wspomagania mogą być prowadzone przez: logopedów, psychologów, pedagogów, oligofrenopedagogów, surdopedagogów, tyflopédagogów albo innych specjalistów w zależności od problemu, z którym boryka się dziecko.

W zależności od potrzeb dziecka wymiar zajęć ustalany jest od 4 do 8 godzin w miesiącu. Zajęcia prowadzą specjaliści z pełnym przygotowaniem pedagogicznym. Zajęcia odbywają się zazwyczaj w gabinetach specjalistycznej pracy z dzieckiem, ale w miarę potrzeb i w uzgodnieniu z rodzicami malucha specjaliści „Jasia i Małgosi” mogą na zajęcia dojechać do miejsca zamieszkania dziecka.

Poradnia jest niekomercyjnym podmiotem, którego działalność zapewnia rodzicom gwarancję wysokiej jakości świadczonych usług - wszystko w oparciu o ustawę o systemie oświaty. Wszystkie placówki prowadzone w ramach tych przepisów podlegają nadzorowi właściwego miejscowo kuratora oświaty oraz starosty.

Wszelkie informacje pod numerami telefonów: **531 740 007, 792 231 683, 732 702 734** oraz na stronie internetowej **www.jasimalgosia.pl**
Zapraszamy!

Zespół „Jasia i Małgosi”



Tak jest w przypadku zajęć **wczesnego wspomagania rozwoju** realizowanych dla dzieci od urodzenia do osiągnięcia wieku szkolnego.

Jeżeli rodzic jest zaniepokojony rozwojem swego dziecka, obserwuje niepokojące sygnały w zachowaniu malucha, powinien zgłosić się do poradni psychologiczno - pedagogicznej Jaś i Małgosia. Nasi specjaliści dokonają obserwacji i zdiagnozują dziecko pod kątem jego rozwoju psychomotorycznego, oraz dokonają szczegółowej diagnozy funkcyj-

SALON LAMP WAŁCZ



OŚWIETLENIE

78-600 Wałcz, ul. Kołobrzeska 8

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10 - 18 SOBOTA 9 - 15

tel. 67 258 92 31

- DOMÓW
- OGRODÓW
- BIUR
- MEBLOWE

- ŻYRANDOLE, PLAFONY, KINKIETY, SPOTY
- OŚWIETLENIE OGRODOWE I LEDOWE
- ŹRÓDŁA ŚWIATŁA LED
- NOWE SERIE I KOLORYSTYKA: GNIAZDA, WŁĄCZNIKI, MODUŁY



Reliktowe potwory

Z wykopalisk przedhistorycznych wiemy, że ryby w tym jesiotry stanowiły poważną pozycję w odżywianiu ówczesnej ludności. Całą garścią z tego menu korzystali także



ówcześni kwatermistrzowie dla zabezpieczenia logistycznego wypraw wojennych. Nie inaczej było na początku XV w. Lasy, knieje i puszcze północnego Mazowsza ożywione były odgłosem siekier drwali, bednarzy i węglarzy, a Wisłą z Wieliczki spławiano sól, aby zabezpieczyć i zakonserwować największy przysmak

wyławiany z Wisły – jesiotra. Kawior wówczas był już rarytatem na dworze królewskim Władysława Jagiełły szykującego rycerstwo na wojnę z Krzyżakami.

Ryby jesiotrowate to pierwotni mieszkańcy wód słodkich, niektóre wędrują na wypas do mórz i oceanów, aby na tarło wrócić z powrotem do rzek, miejsca urodzenia, aby po tarle szybko wrócić do morza. Niektóre gatunki nie spływały do morza, lecz odbywały ograniczone wędrówki w obrębie rzek. Jesiotr zachodni występujący w Bałtyku jest już prawie zupełnie wytępiony. W Polsce ostatniego złowiono w 1972 r. przy ujściu Wisły, a w Bałtyku u wybrzeży Estonii w 1996 r. okaz 3 m o wadze 136 kg.

Jeszcze 100 lat temu w Bałtyku i jego dopływach odlawiano parę tysięcy sztuk rocznie. W bliskiej nam Odrze w latach siedemdziesiątych także wyłowiono okaz 80 kg.

Na całym świecie wyróżniamy około 25 gatunków jesiotrów, różniących się rozmiarami, sposobem odżywiania, siedliskiem, miejscem tarła. Ryba ta jest uważana za mistrza przetrwania. Są zwierzętami re-



liktowymi. Występują od czasów dinozaurów, które pojawiły się na ziemi około 200 mln lat temu. Dzięki adaptacji zdołały przystosować się do zmieniających się warunków środowiskowych, w tym zlodowaceń i obecnie występują na całej półkuli północnej.

Większość to ryby dwuśrodowiskowe, osiągające nieraz gigantyczne rozmiary, większe nieraz od rekina białego. Największe to bielugi i siewrugi przekraczające 6 m długości i ponad 2000 kg. Występujący w Polsce krewniak – jesiotr atlantycki czy jesiotr zachodni, dorastały do 300 kg. Tak samo jesiotr amerykański, biały czy zielony i ostronosy z Kanady. Odmiany słodkowodne, żerujące na uboższych pastwiskach wodnych – sterlet czy jesiotr syberyjski osiągają 1,5 do 3 kg i odpowiednio 20-30 kg.

Jesiotry są rybami długowiecznymi, dożywają nawet 150 lat. Kształtem przypomina skrzyżowanie ryby i jaszczurki, kształt torpedy, wydłużonej, płetwa ogonowa podobna do rekina. Wyrażna płetwa grzbietowa. Płetwy brzuszne – przypominające skrzydła latającego myśliwca. Spiczasty pysk lub długi ryj, małe oczy, otwór gębowy dolny, szczeka i zuchwa wyczuwalne. W dole paszczy wąsiki tzw. chemoreceptory, przez nie jesiotr wyczuwa najpierw ofiarę węchem, potem dopiero wchłania jak odkurzacza. Paszcza jest bezzębna. Receptory węchu są na zewnątrz. U ryb funkcje ochronne spełniają łuski, a u jesiotrów tarczki kostne, bardzo ostre, jest ich 3

lub 5 szeregów. Można się o nie zranić. Duża tolerancja na niedobór tlenu. Jesiotry posiadają szkielet chrzęstny przy jednoczesnym braku żeber, a ciało od zewnątrz wzmacnia gruba skóra. Mięso jest bezostne, delikatne, bardzo smaczne, cenione przez smakoszy, podobne do węgorza.

Największy rarytas to ikra. Z ikry robi się czarny kawior, przysmak poszukiwany przez wielogwiazdkowe restauracje całego świata. Samica może posiadać 22-25% wagi ciała ikry, dość drobnej około 140.000 w kg, dojrzała jest ciemna. 1 kg ikry osiąga wartość 2 tys. dolarów, więc nie dziwny się, że w tak krótkim czasie wytępiono jesiotra całkowicie w niektórych regionach naszej półkuli. Poza tym, z pęcherza pławnego uzyskuje się doskonały klej, używany m.in. do klarowania win. Ze struny grzbietowej oraz płetw wyrabia się galaretkę do pasztetów.

Pokarm jesiotra uzależniony jest od wieku. Narybek poluje na plankton, larwy owadów, drobne bezkręgowce rzeczne, opadłe owady, a nawet szczątki roślin. Ryba dojrzała jest drapieżnikiem. Poluje na ryby, ale głównie na drobne zwierzęta dennie, robaki, ślimaki, małże i wszystkie duże bezkręgowce. Jesiotry ze względu na długowieczność, dojrzałość płciową uzyskują późno. Najwcześniej sterlet w wieku 5-10 lat, pozostałe w wieku 11-35 lat, najpóźniej olbrzymie bielugi. Samce dojrzewają nieco wcześniej. Tarło nie jak u innych ryb co roku, lecz co 2-5 lat. Czym okaz jest większy tym tarło rzadsze. Optymalna temperatura wody do tarła to ok. 20°C. Larwy wtedy wylęgają się szybko, ok. 4-5 dni i powoli wracają do morza już jako 10 cm narybek. W morzu przyrosty są nawet do kilku kilogramów rocznie. Tarlaki po tarle natychmiast wracają do morza. Postępujące zmiany warunków hydrologicznych, wyławianie bez żadnej kontroli i ograniczeń przyczyniły się głównie do zupełnego zaniku tego gatunku ryb na naszym terenie.

Szczególnie bezskuteczna jest walka z kłusownictwem, bo celem polowu są dojrzałe samice zdążające na tarło. Szczególnie rabunkowa jest gospodarka w państwach rejonu morza Kaspijskiego, Czarnego i Azowskiego. Tam żyją przecież największe gatunki bielugi – siewrugi. W dawnym ZSRR uzupełniano tę lukę wzmoczoną akcją hodowlaną, którego centrum znajdowało się w Astrachaniu. Irygacja rzek, tamy, zmiany ich biegu, zwiększony pobór wody dla potrzeb rolnictwa (bawelna) spowodowało, że Morze Kaspijskie się skurczyło, wzrosło zasolenie z powodu mniejszego dopływu słodkich wód. Połowy przemysłowe są jeszcze w Rosji i Kanadzie.

W Polsce jesiotr jest pod całkowitą ochroną od roku 1936 – wpisany do czerwonej księgi zwierząt – status zanikłego. Ochrona dotyczy wszystkich państw w dorzeczu Morza Bałtyckiego. Podobnie rzecz się ma w Ameryce od 11 lat. Odlawiane okazy są czipowane i śledzone trasy ich wędrówek. Tam rzeki są jeszcze bardziej od naszych przegradzane tamami i budowlami hydrologicznymi. W takich warunkach jesiotry nie są zdolne do reprodukcji, chociaż stwierdzono, że jednak jesiotry odbywają tarło. Rzeka między tamami staje się jeziorem, więc za kilka lat może już nie być jesiotrów, bo szanse rozrodu są nikłe. Sygnałem do tarła jest zmiana temperatury wody i szybkość jej przepływu na wiosnę po roztopach oraz natlenienie. Normalnie jesiotr składa ikrę w czystej rwącej natlenionej wodzie w górnym biegu rzeki. Zapłodniona, kleista ikra przykleja się do kamieni, z których szybko wykluwa się larwa ryby. Przed zaporą złożona ikra ginie, gdyż woda płynąca tworzy osad – muł odcinający ikrę od tlenu. Wystarczy kilka mm tego mułu by ikra wyginęła.

W Stanach Zjednoczonych wolno łowić jesiotry zielone osiągające wagę nawet do 500 kg, tylko plemieniu indiańskiemu Jurok, którzy łowią go od tys. lat i utrzymują się z tego, ale nie za darmo. Mają oni swoich wykształconych ichtiologów dbających

o zachowanie gatunków. W rzece Klamat założono pierwszą w Ameryce wylęgarnię. Pobiera się ikrę od dojrzałych samic i umieszcza w dużych zbiornikach o około 1.200 wylęg. Przeżycie takie z ikry wynosi nawet 90%. Podrośnięty wylęg jest czipowany i wpuszczany do rzek.

Jedynym sposobem aby zachować i uratować bezcenną rybę jest sztuczna hodowla, zwłaszcza ginących jesiotrów dwuśrodowiskowych. Istnieje kilka porozumień międzynarodowych, szczególnie tu w Europie, aby uratować i przywrócić genetycznie czyste gatunki jesiotra atlantyckiego i zachodniego.

Służą temu powstające na mocy umów międzynarodowych hodowle tych ryb. O wiele prostsza jest sprawa z jesiotrami słodkowodnymi. Ryby te dobrze aklimatyzują się i dorastają w stawach i dlatego zaczyna się w Polsce tworzyć warunki do restytucji jesiotra ostronoszego spokrewnionego z jesiotrem kanadyjskim. Takie ośrodki są w PZW w Grzemieszynie i PHRJ Pieczarki. Ikrę zaoczkowaną (zapłodnioną) sprowadzono drogą lotniczą z Kanady z rzeki Św. Wawrzyńca. Narybek został wpuszczony do rzek Odry, Wisły i Pregoly. Zarybiono też rzeki Drawa i Gwda. Efektem jest już złowienie w ubiegłym roku w okolicach Kołobrzegu 7 kg osobnika. Dla ciekawości informuję, że także nasze koło PZW w Czaplinku zarybiło w 2003 r. jezioro Byszkowo 40 szt. jesiotra ostronoszego, łącznie 30 kg. Jak na razie nie ma żadnego sygnału, że ktoś wyłowił dojrzałego osobnika. Z naszego Czaplinka pochodzi pionier restytucji jesiotra ostronoszego. Pan Jerzy Roszuk ichtiolog, zamiłowanie do rybactwa wyssał jak to się mówi z mlekiem matki. Ojciec Józef z zawodu kołodziej, przez wiele lat pracował w Gospodarstwie Rybackim, a z jego fachowej ręki wyszło bez liku łodzi rybackich, to samo później jako nauczyciel zawodu w warsztatach szkolnych.

Tę drogę obrał także syn Mietek, kontynuując skutnicze tradycje. Ale 43 lata pracy Jurka Roszuka w Gospodarstwie Rybackim „Gosławice”, teraz Konin, zaowocowały pionierską pracą i doświadczeniem w hodowli i rozmnażaniu jesiotra ostronoszego, ryby jednośrodowiskowej, szybko przystającej, bo do 1,5 kg rocznie. Hodowli sprzyjał fakt, że są tam stawy w areale do 400 kg podzielone na akweny 20-70 kg. Ważne to, że woda to woda ciepłownicza, zrzuty z elektrociepłowni.

Narybek początkowo Pan Jerzy Roszuk sprowadzał tak jak wszyscy z Kanady, ale 13 lat hodowli pozwoliło dochować się własnych tarlaków i własnego narybku. Sprowadzany samolotami transport był bardzo drogi. Stawy w Koninie są na ogół jednogatunkowe, zarybione narybkiem już o wadze 0,5 kg. Wydajność bardzo wysoka, bo przekracza nawet tonę z hektara.

Ryby karmione są granulataми mieszanek, głównie ryb. Sprowadzane z duńskiej firmy, część z filii naszego niedalekiego Miastka. Wielkość handlowa jesiotrów to okazy ponad 2 kg. Ryby są sprzedawane prawie w 100% za granicę. Na żywo są przewożone do Francji i na Litwę. Sprzyja temu fakt niskiego zapotrzebowania na tlen. Tusze także



są wędzone i sprzedawane do Francji. Cena 1 kg jesiotra wynosi około 55 zł/kg. Ikrę (kawior) dotychczas sprzedawano wyłącznie do Rosji. Obecnie dzięki Rolnym Targom w Berlinie po lepszej cenie sprzedawane są do Niemiec. Hodowla w Koninie jest bardzo dochodowa, bo niebagatelny dochód zaczyna przynosić sprzedaż podhodowanego narybku. Cała nadzieja, że za sprawą takich ludzi jak nasz Czaplinianin Jurek Roszuk znów będziemy mogli cieszyć oczy i podniebienia jak Św. Graalem – Jesiotrem.

Józef Antoniewicz

Przed wszystkim zmieniliśmy prawo. System podatkowy i dotacje... Zobowiązaliśmy gminy, by sięgały do alternatywnych źródeł energii. A na koniec zaostrzyliśmy normy środowiskowe. Minęło 30 lat i PKB wzrosło o 80%, zużycie energii nie drgnęło, a emisja CO2 spadła o 9%.

Gunnar Haglund szwedzki ekspert ds. energetyki

Zawiedzione nadzieje Kolejna, III edycja Europejskich Słonecznych Dni w Siemczynie

Słońce jest źródłem praktycznie całej energii docierającej do Ziemi. W ciągu każdej minuty dociera do ziemi energia równa rocznemu zapotrzebowaniu całej ludzkości. Oznacza to, że w ciągu pół roku do Ziemi dociera tyle energii słonecznej, ile zawierają w sumie wszystkie istniejące złoża węgla, ropy, gazu i uranu.



Od tysięcy lat korzystamy z promieni słonecznych, ale dopiero niedawno zaczęliśmy wykorzystywać Słońce do generowania energii. Szczególnie szybki rozwój tej najnowocześniejszej i absolutnie czystej energetyki występuje w Niemczech, Stanach Zjednoczonych i w Chinach. Polska natomiast znajduje się w ogniu państw europejskich.

Doceniając znaczenie energetyki solarnej Henrykowskie Stowarzyszenie w Siemczynie organizuje od 2012 roku, w ramach Europejskich Słonecznych Dni, regionalne konferencje naukowe poświęcone tej tematyce. 15 maja odbyła się w Siemczynie kolejna trzecia już konferencja. Otworzyli ją współorganizatorzy: Bogdan Andziak wiceprezes Henrykowskiego Stowarzyszenia, Stanisław Cybula Starosta Drawski oraz Krzysztof Zacharzewski Prezes Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo



Drawy”.

Prelekcje wygłosili:

- dr Zbigniew Mieczkowski - historyk regionalista - *Elektrownia wodna w Boro-
wie - woj. zachodniopomorskie;*
- Jacek Chrzanowski - Prezes WFOŚiGW Szczecin - *Program „Prosument” szan-
są na rozwój energetyki prosumenckiej w Województwie Zachodniopomorskim;*
- prof. dr hab. Aleksy Patryn - Politechnika Koszalińska - *Badania naukowe i
szkolnictwo wyższe w zakresie technologii OZE jako jeden z filarów przyszłości
gospodarczej regionu Pomorza Zachodniego,*
- Piotr Wolski z Urzędu Marszałkowskiego - *Finansowanie OZE w ramach
Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego
2014 - 2020 - sposoby i wysokość finansowania oraz kto może być beneficjentem,*
- Przedstawicielka „SolarWorld” - *SolarWorld produkującym liderem w fotowol-
taice,*
- Grzegorz Kubiak - Dyrektor RDOŚ Szczecin - *Nowe plany zadań Ochronnych dla
Obszarów Natura 2000 na terenie woj. zachodniopomorskiego - wpływ na rozwój*

*OZE w województwie,
– dr inż. Janusz
Teneta - Akademia Górni-
czo-Hutnicza w Krakowie
- Północ-Południe. Analiza
porównawcza regionów w*

- odniesieniu do potencjału zastosowania mikroinstalacji PV,*
- mgr Waldemar Witek - Narodowy Instytut Dziedzictwa OT Szczecin - *Wiatraki
i młyny w krajobrazie kulturowym Pomorza Zachodniego,*
 - Bogusław Sonik - Poseł do PE - *Nowa ustawa o OZE - plan rozwoju energetyki*



odnawialnej w Polsce do 2020 r.

W przerwie konferencji rozdane zostały nagrody laureatom i wyróżnionym konkursu plastycznego dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych pt. *Europejskie Słoneczne Dni 2014.*

A oto ci laureaci:

1. Daria Bernat - Czaplinek,
2. Emilia Szczęsna - Czaplinek,
3. Dawid Wypyszcak - Broczyno,
4. Dominika Kucal - Broczyno,
5. Natalia Zduńczyk - Czaplinek,
6. Alicja Szczęsna - Czaplinek,
7. Aleksandra Olszewska - Czaplinek,
8. Michał Nowak - Czaplinek,
9. Adrian Jurczyszyn - Czaplinek.

Wyróżnieni:

1. Dominika Brucka - Broczyno,
2. Anna Mytko - Czaplinek,
3. Oliwia Cichaczewska - Czaplinek,
4. Patrycja Zduńczyk - Czaplinek.



Prace wszystkich laureatów i wyróżnionych dzieci zostały wystawione w sali konferencyjnej stanowiąc jej prawdziwą ozdobę.

Także w przerwie uczestnicy konferencji uczestniczyli w pokazie sondażowego odwiertu firmy DIMPLEX - POMPY CIEPŁA.

Równoległe z konferencją naukową prof. dr hab. Aleksy Patryn i dr Janusz Teneta spotkali się z młodzieżą ze szkół ponadgimnazjalnych z Czaplinki i Złocieńca prezentując jej najciekawsze informacje o fotowoltaice i kształceniu specjalistów w tej dziedzinie.

W trakcie pierwszej konferencji, dwa lata temu, jednym z najważniejszych jej tematów była zapowiadana nowelizacja ustawy o Odnawialnych Źródłach Energii. Zgłoszono wtedy wiele krytycznych uwag do prezentowanego projektu. Minęło od tego czasu dwa lata, a nowa ustawa o OZE i rządowy plan rozwoju energetyki odnawialnej w Polsce do 2020 roku zawiodła oczekiwania i specjalistów i potencjalnych inwestorów w tej dziedzinie. Zawiedzione zostały nadzieje na szybki rozwój tej najnowocześniejszej i najczystszej energetyki i towarzyszący mu znaczący przyrost ilości miejsc pracy, szczególnie dla młodych wykształconych ludzi. I grozi nam, że przy takiej polityce energetycznej rychło staniemy się skansenem energetycznym Europy.

Konferencja z udziałem około 80 osób odbyła się w Sali Kamiennej - Pałac Siemczyno Hotel i Restauracja. Zaszczycili ją swą obecnością Senator RP Sławomir Preiss z małżonką, Starosta Drawski Stanisław Cybula oraz Burmistrz Czaplinka Adam Kośmider.

Po konferencji jej uczestnicy zaproszeni zostali przez gościnnych gospodarzy na wyśmienity, jak zawsze tutaj, obiad.

Większość referatów z konferencji opublikowana zostanie w IV tomie „Zeszytów Siemczyńsko-Henrykowskich”, które ukażą się na tegoroczne Henrykowskie Dni w Siemczynie.

Wiesław Krzywicki

**Sprzedam
beczkę stalową 25 m³
Używana, na szambo
662 848 877**

Powiat Drawski – Morze Pięknych Jezior

Zaplanujmy swoją przyszłość już dziś

W dniu 7 maja 2014 roku, w hali sportowej drawskiego Gimnazjum, po raz piąty odbyły się Targi Pracy i Edukacji. W spotkaniu uczestniczyli Starosta Drawski Stanisław Cybula, Wicestarosta Andrzej Brzeźniak oraz Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego Jerzy Lauersdorf.

Organizatorami targów byli: Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim wraz ze Starostą Drawskim, Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim wraz z Burmistrzem Drawska Pomorskiego, Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie i jego Filia w Koszalinie, Zachodniopomorska Wojewódzka Komenda OHP w Szczecinie oraz jej Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Mielenku Drawskim.

Jubileuszowe Targi pn. „Już dziś zaczynam odnosić sukces i realizować cele i marzenia” odwiedziło blisko 2 000 osób. Uczestniczyło w nich 47 wystawców, wiele instytucji i partnerów rynku pracy, przedstawiciele gmin, pracodawcy oraz szkoły.

Było to wydarzenie na rzecz osób bezrobotnych i poszukujących pracy, młodzieży szukającej dalszej drogi kształcenia i wchodzącej na rynek pracy. Ważnym aspektem było wsparcie lokalnych przedsiębiorców, którzy podczas targów mogli promować działalność swojej firmy, pozyskać lub utrwalić sieć kontaktów z innymi przedsiębiorcami oraz pozyskać kandydatów do pracy. Wystawcy mogli porozmawiać także z Panem Wojewodą oraz Panią Marszałek, jak również z władzami powiatu drawskiego i miast Łocień oraz Czaplinek.

Na targach były prezentowane oferty pracy w kraju i za granicą,

oferty edukacyjne, można było zbadać predyspozycje zawodowe, uzyskać informacje w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz w sprawach podatkowych. W ramach prezentacji można było podziwiać doświadczenia fizyczne w postaci pokazów interaktywnych, zdobywać wiedzę z zakresu pierwszej pomocy i działalności służb ratowniczych. Promowano przedsiębiorczość, możliwość zaistnienia na rynku pracy w ramach ekonomii społecznej. Było też stoisko, na którym pokazano 10 lat wpływu Unii Europejskiej i Funduszy Europejskich w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego na rzecz mieszkańców powiatu. Przygotowana została prezentacja dotycząca projektu systemowego poddziałania 6.1.3 „Uwierz w siebie- Wykorzystaj szansę” (cele, kwota i efekty z realizacji).

Promowano także projekt SCHEMATOM STOP, realizowany przez instytucje rynku pracy i instytucje pomocy społecznej na rzecz rodzin wielodzietnych zagrożonych wykluczeniem społecznym.

- Jesteśmy zdania, że przebieg i wyniki Targów po raz kolejny potwierdziły, że jest to impreza o dużym potencjale dla promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia oraz aktywizacji zawodowej w powiecie drawskim – mówi H. Andrałojć, Dyrektor PUP.



Zapraszamy na żagle!

Powiat Drawski podtrzymuje udaną współpracę z Redakcją „Żagle”. Na stronie internetowej miesięcznika zamieszczono właśnie Kalendarz imprez wodniackich w Powiecie Drawskim.

Jest tam opisanie wszystko to, co czeka na

miłośników żeglarstwa w powiecie drawskim - od długiego weekendu włącznie. Choć nie jest wykluczone, że odbędą się także i inne imprezy. Powiat Drawski to największe zagęszczenie akwenów w obrębie Pojezierza Drawskiego. Jest tu 140 jezior rozrzuconych na powierzchni 10 167 ha (pow. powiatu) zajmujących 5 proc. Jego obsza-



Napiszmy razem książkę!!!

Starosta Drawski Stanisław Cybula serdecznie zaprasza mieszkańców Powiatu Drawskiego do współpracy przy tworzeniu nowego materiału promocyjnego, jakim będzie druga już książka kucharska.

Jeżeli lubisz gotować zdrowo i ze smakiem, zapraszamy Cię do napisania wspólnie z nami książki kucharskiej. To od Twojej kreatywności, gustu oraz smaku zależeć będzie kształt tej publikacji.

Zgłoś się więc do nas, a my odwiedzimy Cię i wspólnie udokumentujemy Twój przepis!

Na bazie zebranych przepisów wydana zоста-

nie książka kucharska pt: „Powiat Drawski smakuje inaczej”, która na pewno będzie przydatną i wspinała pamiątką z pobytu w Powiecie Drawskim.

Osobami do kontaktu w tej sprawie są pracownicy Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego: Agnieszka Brzeźniakiewicz i Anna Hnatkowska, tel. (094) 36 301 81.



ru. Pierwsze żagle na jeziorach obserwowane są już w drugiej połowie marca, a ostatnie – nawet na początku listopada.

Współpraca z czasopismem jest marketingowym pokłosiem wygranej przez Powiat Drawski Rankingu Związku Powiatów Polskich, podobnie jak seria innych publikacji w ogólnopolskich czasopismach (Poznaj Swój Kraj i in.). „Żagle” to ilustrowany miesięcznik o ugruntowanej pozycji, którego tradycje sięgają 1959 roku. Porusza tematy związane z żeglarstwem (regaty żeglarskie, jachting, nawigacja, szkutnictwo) i kulturą żeglarską. W każdym numerze znaleźć można profesjonalne testy nowych konstrukcji

jachtów oraz specjalistyczne poradniki będące kompendium wiedzy technicznej z zakresu żeglarstwa, czy najnowsze doniesienia z imprez żeglarskich organizowanych w kraju i na świecie. Wyczyny i osiągnięcia opisywane są przez najlepszych polskich żeglarzy i fachowców z wielu dziedzin, jak Karol Jabłoński czy Mateusz Kusznerewicz. Czasopismo angażuje się także w realizację licznych projektów dla dzieci i młodzieży, których celem jest edukacja przyszłych pokoleń żeglarzy.

Link do kalendarza imprez wodniackich: http://www.zagle.com.pl/wydarzenia/kalendarz-imprez-wodniackich-w-powiecie-drawskim,1_14209.html

Turniej Ruchu Drogowego w Drawsku Pom.

9 maja br. w drawskim Gimnazjum odbyły się powiatowe eliminacje XXXVII Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Imprezę rokrocznie wspiera Zarząd Powiatu Drawskiego.



Do rywalizacji przystąpiło pięć drużyn w 4-osobowych składach reprezentujących szkoły podstawowe Powiatu Drawskiego, oraz cztery drużyny 3-osobowe reprezentujące gimnazja.

Uczniowie w pierwszej kolejności musieli wykazać się wiedzą teoretyczną. Następnie po części testowej zawodnicy przystąpili do konkurencji praktycznej - jazdy rowerem, gdzie wykazali się niezwykłymi umiejętnościami podczas pokonywania toru przeszkód. Ważnym elementem tegorocznych zmagani turniejowych była konkurencja polegająca na udzielaniu pierwszej pomocy.

Najlepsze wyniki we wszystkich trzech konkurencjach osiągnęła drużyna reprezentująca Szkołę Podstawową w Drawsku Pom. a jej najlepszym reprezentantem w indy-

widualnej punktacji okazał się Damian Biłas. Na drugim miejscu uplasowała się Szkoła Podstawowa z Broczyna, a na trzecim Szkoła Podstawowa z Nowego Worowa.

Najlepszą drużyną gimnazjalną w naszym powiecie okazała się drużyna reprezentująca Gimnazjum ze Łocienka. W rywalizacji indywidualnej wygrał gimnazjalista z Drawska Pom. - Jakub Kubacki.

Zwycięskie drużyny zakwalifikowały się do eliminacji wojewódzkich turniejów, który już w tym tygodniu odbędzie się w Szczecinie. Wszyscy uczestnicy turniejowych zmagani zostali za swoją pracę i zaangażowanie w propagowanie zasad bezpiecznej jazdy na rowerze uhonorowani nagrodami rzeczowymi, które ufundował Zarząd Powiatu Drawskiego. Zwycięzcy otrzymali również pamiątkowe dyplomy. Laureatom turnieju gratulujemy i życzymy równie dobrych wyników na kolejnym jego etapie.

asp. Agnieszka Waszczyk

Absurd niskiej ceny



Ekonomią rządzi, ujmując rzecz metaforycznie, reguła Św. Mateusza – bogatym będzie dodane, czyli kapitaliści będą jeszcze grubsi i będą pozwalali sobie na coraz dłuższe cygara. Sytuacja, w której kapitał i jego właściciele mają się coraz lepiej, nie oznacza jednak, że dobrze ma się sam kapitalizm.

W Polsce nie podważa się zasad ustroju gospodarczego ukształtowanego w III RP, ale dyskusje toczą się wokół tematu taniej pracy i wzrostu bezrobocia. Choć w Polsce praca jest tania, trudno rywalizować na wolnym rynku z towarami wyprodukowanymi w Azji, gdzie praca jest jeszcze tańsza. Równocześnie nie potrafimy sprostać konkurencji w produkcji wyrobów bardziej złożonych – samochody, elektronika, AGD, tworzywa sztuczne i in., więc 50% tych wyrobów sprowadzamy z zagranicy. Niepokoi również to, że zagraniczne firmy produkujące część tych dóbr w naszym kraju wykorzystują tylko tanią siłę roboczą, bo zyski zabiera właściciel. Aby zyski były większe, tną koszty pracy. Można to osiągnąć na wiele sposobów.

- Po pierwsze, do umowy wpisuje się możliwie najniższą kwotę wynagrodzenia, a resztę dopłaca się pod stołem. Podobno na tym świecie pewne są tylko śmierć i podatki. Przed śmiercią nikt nie ucieknie, ale przed podatkami wielu próbuje, bo uzyskuje się większy dochód.
- Po drugie, ważną kwestią jest narastające uelastycznienie prawa pracy, związane z coraz większą popularnością tzw. umów śmieciowych (nie każda umowa cywilnoprawna może być tak określana). Polska jest dziś liderem Unii Europejskiej w liczbie osób zatrudnionych na czas określony w stosunku do ogółu zatrudnionych. Do umów cywilnoprawnych nie stosuje się przepisów Kodeksu Pracy, co daje zatrudniającemu dużą swobodę w traktowaniu pracownika. Zjawisko to prowadzi nie tylko do erozji i ograniczenia praw pracowniczych, ale i oznacza wzrastającą niestabilność warunków życia młodszego pokolenia Polaków, które i tak często jako alternatywę dla życia w kraju wybiera emigrację zarobkową. Istniejąca sytuacja przekłada się nie tylko na niemożność wzięcia kredytu na mieszkanie czy warunkowane ekonomicznie kłopoty z wejściem w dorosłość (w tym założenie i chęć powiększenia rodziny).
- Po trzecie, można zmusić ludzi, aby przechodzili na samozatrudnienie. Pracownik rejestruje własną działalność gospodarczą. Pracodawca nie musi wtedy płacić składek na ZUS, a pracownik zwykle płaci ją w najniższej możliwej kwocie. W ten sposób własną działalność prowadzą nawet ochroniarze czy sprzątaczkę w biurach. Wobec zatrudnionego na umowę zlecenie, umowę o dzieło czy prowadzącego własną działalność gospodarczą nie obowiązuje wymóg minimalnego wynagrodzenia, a czas pracy nie jest rejestrowany. Nie obowiązują także przepisy Kodeksu pracy.
- Po czwarte, w Polsce zatrudnia się też bez żadnych umów. Pracownik dostaje pieniądze do ręki, ale nie może protestować, ponieważ nie chroni go żadne prawo. Nie bez powodu wszystkie pozakodeksowe formy zatrudnienia nazywa się umowami śmieciowymi.

Obniżanie kosztów pracy prowadzi do obniżania jakości produkcji. Rośnie różnica pomiędzy jakością i ceną dóbr luksusowych a tych powszechnych. Przykłady można mnożyć. Od złej jakości produktów spożywczych i tanich towarów codziennego użytku po dobra luksusowe. Te pierwsze kupuje większość Polaków, bo niskie wynagrodzenia nie pozwalają na rozrzutność. Z roku na rok nasze dochody są nominalnie coraz wyższe, ale to niestety nie oznacza, że stać nas na coraz więcej.

W procederze niskiej płacy uczestniczy także państwo. Organizując przetargi, instytucje publiczne akceptują zasadę najniższej ceny, która preferuje tych, którzy maksymalnie obniżają koszty, m.in. wysokość wynagrodzeń. Przykładem może być budowa autostrad, gdzie coraz tańsi podwykonawcy bankrutowali. Podobny problem wystąpił przy wdrażaniu ustawy o gospodarce śmieciami. Znowu firmy oferujące bardzo profesjonalne usługi przegrywały z tańszymi. Twórcy ustawy o zamówieniach publicznych nie mieli pojęcia o funkcjonowaniu naszego rynku. Instytucjami gospodarczymi często kierują ludzie, którym brak kompetencji, albo są ideologami wolnego rynku jak minister sprawiedliwości ogłaszający przetarg na usługi pocztowe. Poczta Polska zatrudniająca na bezterminowych umowach o pracę przegrała

z firmą zatrudniającą taniej, na innych zasadach. Efekty takich działań już są. Jak podaje gazeta „Fakt” z dn. 17-18.05.14 r. firma Neopost „zgubiła” ponad 20 tys. przesyłek, które trafić miały do odbiorców w Brzegu (woj. opolskie) i Świdnicy (woj. dolnośląskie). Większość z nich to przesyłki sądowe i prokuratorskie – akta oraz wezwania na rozprawy i przesłuchania. Nie wiadomo, czy przesyłki zginęły, czy zostały skradzione. Wiadomo natomiast, że umowa między In Postem a Neopostem została rozwiązana, a w tle są rozliczenia finansowe.

Gospodarka polska działa pod dyktando zagranicznego kapitału. Nie jest innowacyjna, bo to wymaga środków finansowych oraz dużych zespołów pracowniczych. Tylko duża korporacja zatrudniająca kompetentnych i dobrze opłacanych pracowników ma szansę na międzynarodowym rynku. Im większa spółka, tym większe możliwości planowania podatkowego. Największą swobodę w tej dziedzinie mają międzynarodowe koncerny. Działania takie dotyczą nie tylko zarządzania wartościami niematerialnymi, ale także aktywności w dziedzinie badań i rozwoju czy finansowania działalności. Duże firmy rejestrują się w rajach podatkowych. Małe maksymalizują koszty, aby nie mieć dochodu do opodatkowania. Menadżerowie przechodzą na samozatrudnienie, aby płacić podatek liniowy 19%. Z tego powodu maleje udział podatków w PKB. Wskaźnik ten do 1998 r. przekraczał 20%, w 2010 r. już 15,7%. Teraz wzrósł do 16,7%, bo minimalny jest wzrost PKB. Tymczasem w krajach UE podatki stanowią ok. 18-20% PKB i proporcja ta jest stabilna.

Małe dochody pracownicze powodują, że słabo rośnie popyt, a to on obok eksportu decyduje o wysokości PKB. W Polsce jest duża różnica w dochodach. Średnia płaca określana przez GUS (obecnie ok. 3830 zł) dotyczy tylko pracujących w przedsiębiorstwach, które zatrudniają powyżej dziewięciu osób i uwzględnia ich dochody kapitałowe. Takich ludzi jest ok. 9 mln. Wynagrodzeń pozostałych 6 mln w owym rachunku się nie uwzględnia, a są to wynagrodzenia znacznie niższe. Równocześnie mediana (kwota, poniżej której wynagrodzenie otrzymuje połowa osób) wynosi około 3100 zł, a 66% zatrudnionych zarabia na poziomie średnim lub mniej. Dlatego prawdziwe średnie wynagrodzenie byłoby znacznie niższe.

Ponieważ najwięcej zarabiający część swojego popytu kierują na dobra zagraniczne, o popycie krajowym decydują głównie niskie płace, za które kupuje się tanie produkty i usługi. W ten sposób buduje się popyt na tanie dobra. Tworzy to zakłętą krąg taniej pracy i taniego produktu. W ten sposób nie będziemy funkcjonować partnersko na rynku europejskim.

Przy obecnym modelu gospodarki nie można tego zmienić. Musi być tanio, gdy mamy stałe bezrobocie jawne na poziomie ponad 10%, bezrobocie ukryte, dwumilionową emigrację zarobkową i dużą szarą strefę gospodarczą. Polska gospodarka jest tak zbudowana, że nie potrafi funkcjonować na korzyść całego społeczeństwa. Polacy to zauważyli i przestali się rozmnażać. Pod hasłem sprawiedliwości społecznej obalono PRL. Powstała III RP, która jest sprawiedliwa?

Jak pokazuje Thomas Piketty, francuski ekonomista w dziele „Kapitał w XXI wieku” rola kapitału dziedzicznego w wytwarzaniu dochodu, wzrosła do bezprecedensowego w historii poziomu. Im wolniej rozwija się gospodarka, tym większe znaczenie kapitału, a mniejsze osobistych zasług. We Francji, zgodnie z najnowszymi dostępnymi danymi pochodzącymi z lat 2010-11, najbogatsze 10% społeczeństwa dysponuje 62% narodowego majątku, najbiedniejsza połowa zaledwie 4%. W Stanach Zjednoczonych najbogatsze 10% ma 72% tortu, najbiedniejsza połówka zaledwie 2 proc. Ciekawe, jakie dysproporcje występują w Polsce? Kapitał ma się więc dobrze. W efekcie społeczeństwo kapitalistyczne pod względem struktury społecznej staje się coraz bardziej feudalne. Zdaniem ekonomisty i wizjonera amerykańskiego „Dotychczasowy kapitalizm jest bezradny. Zastąpi go świat cyfrowego komunizmu, w którym, korzystając ze wspólnej infrastruktury, dzielić się będziemy wiedzą i pracą”.

Kryzys kapitalizmu nie rozwiąże się sam za sprawą sił kapitału wolnego rynku. Rozwiązanie musimy wypracować, mobilizując wszystkie zasoby twórczej wyobraźni.

Źródła:

1. Wiesław Żółtowski, *Absurd niskiej ceny*, Przegląd (27.01 – 2.02.2014)
2. Edwin Bendyk, *Widmo krąży nad kapitalizmem*, Polityka nr 20, (14.05 – 26.05.2014)

Brunon Bronk

KURIER CZAPLINECKI - miesięcznik lokalny, kolportowany bezpłatnie, dostępny w formie elektr.: www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl; www.dsi.net.pl; www.czaplinek.pl. Tel. redakcji 603 413 730, e-mail: redakcjakuriera@wp.pl. Redaguje Zespół. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinki. Konto: Pomorski Bank Spółdzielczy O/Czaplinek 93 8581 1027 0412 3145 2000 0001, NIP 2530241296, REGON 320235681, Nr rej. sąd.: Ns-Rej Pr 25/06. Nakład: 1700 egz. Druk: TEMPOPRINT, 78-400 Szczecinek, ul. Harcerska 2, tel./fax: 94 374 41 80, e-mail: tempoprint@tempoprint.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania, redakcyjnego opracowywania i adiacji otrzymanych tekstów, selekcjonowania i kolejności publikacji. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i nie ponosimy odpowiedzialności za treść listów, reklam i ogłoszeń. Drukujemy tylko materiały podpisane, można zastrzec personalia tylko do wiadomości redakcji. Nadesłane i publikowane teksty i listy nie muszą odpowiadać poglądom redakcji. Ceny reklam: moduł podstawowy (10,3 x 4,5) w kolorze – 60 zł, czarno biały – 30 zł, ogłoszenie drobne – 10 zł, kolportaż ulotek – 200 zł.

SALON FRYZJERSKI



CZYNNE:
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK
9.00 - 17.00
SOBOTA
10.00 - 14.00



tel. 530 851 801
ZAPRASZAMY

TARGOWISKO MIEJSKIE
 (obok PKS)

**UKŁADANIE
 NAWIERZCHNI
 Z KOSTKI BRUKOWEJ,
 STAROBRUKU
 oraz GRANITU**
 parkingów, ścieżek,
 chodników,
 dróg dojazdowych
**WSZELKIE PRACE
 OGÓLNOBUDOWLANE**



Z.U.K. STOLARSKI
 DOBINO 23
 78-600 WAŁCZ
 telefony:
507 259 470
507 259 512
 e-mail: kruk-trans@wp.pl

www.zuk-stolarski.pl

IRAS

USŁUGOWE WAŻENIE !!!

ELEKTRONICZNA

WAGA DO 60 TON – 18 metrowa

Wjazd na wagę – 50,00 zł.
 Czaplinek, ul. Pławieńska 9E
 tel. 94 375 55 05; 509 660 941

Zapraszamy do Piekarni-Cukierni w Czaplinku przy ul. Sikorskiego 15





Poniedziałek - Piątek: 7:00 - 16:00
 Sobota: 7:00 - 15:00
 w sezonie: 7:00 - 19:00



APTEKA

CENTRUM ZDROWIA

Godziny otwarcia:

Pn.-Pt.: 8:00÷19:00

Sobota: 8:00÷14:00

ul. Zbożowa 3, 78-550 Czaplinek, tel. 94 37 22 874

czaplinek@apekacentrumzdrowia.pl
 www.apekacentrumzdrowia.pl

POKRYCIA DACHOWE BLACHY PRUSZYŃSKI



Dobre ceny!!!

- blachodachówka
- blacha trapezowa
- rynny
- obróbki blacharskie
- sprzedaż, montaż **KOMPLEKSOWO**
- okna dachowe

Usługi budowlane Dariusz Giera

tel. 786 129 810; tel. 692 293 131

- ROLETY STANDARD
- ROLETY W KASETKACH
- ROLETY ZEWNĘTRZNE ZABEZPIECZAJĄCE I ANTYWŁAMANIOWE
- ŻALUZJE ALUMINIOWE 16mm i 25mm
- ŻALUZJE DREWNIANE 25mm i 50mm
- MARKIZY
- WERTIKALE
- MOSKITIERY RAMKOWE
- MOSKITIERY DRZWIOWE
- MOSKITIERY NA MAGNEZ
- OKNA PCV

ŻALUZJE ROLETY

PLISY

www.rolety-lamel.pl

LAMEL Złocieniec, ul. 5 Marca 40, tel. 504 480 307



Usługi Krawieckie

SZYBKO, TANIO I SOLIDNIE!



Małgorzata Trocka
 ul. Sikorskiego 13/2
 78-550 Czaplinek
 tel. 691 793 817
m.trocka@onet.eu

*Profesjonalne przeróbki krawieckie
 na specjalistycznych maszynach
 takich jak stebnówka, renderówka,
 podszywarka, overlock.*





Zakład torfowo-borowinowy
 „Agrotorf”
 Czarne Maże 78-550 Czaplinek
 tel. 94 375 50 51
www.agrotorf.pl

Polecamy różne rodzaje:
 TORFU,
 ZIEMI DO KWIATÓW,
 PODŁOŻY DO DO ROŚLIN,
 KORĘ SOSNOWĄ,
 ZRĘBKI KOLOROWE.

Firma Usługowo - Produkcyjno - Handlowa „Stalex”

STALEX
CZAPLINEK

SCHODY OGRODZENIA
BRAMY BALUSTRADY
KONSTRUKCJE STALOWE
WYPOSAŻENIE SKLEPÓW W MEBLE

kom. 0507 184-800
tel. 94 375-44-72, tel./fax (094) 375-47-47
78-550 Czaplinek, Piekary 2
e-mail: stalex@hot.pl
www.stalex-czaplinek.pl

S.C. KRZEMIEN

- produkcja palet
- elementy konstrukcyjne z drewna
- sprzedaż drewna opałowego

509 039 601, 509 039 602

Piaseczno 1
78-551 Siemczyno

rimaster
- ability to create simplicity

"RIMASTER POLAND" Sp. z o.o.
ul. Kolejowa 4, 78-550 Czaplinek www.rimaster.com

tel.: +48 94 375 3670, fax: +48 94 375 5226, e-mail: rimaster@rimaster.com

FOTOGRAF Czaplinek
Maciej Borowski Sikorskiego 15 (deptak)
660-432-321

* zdjęcia do dokumentów * odbitki fotograficzne
* sesje portretowe, * fotografia okazjonalna
dziecięce, rodzinne (ślub, chrzest, komunია)
* zdjęcia nagrobkowe * fotogadżety

Konkret
Biuro Rachunkowe

mgr Justyna Nagórska tel. 606 115 140
oddziały: justyna.konkret@wp.pl
Koszalin, ul. Zwycięstwa 190 pok.124
Czaplinek, ul. Długosza 2

Stare Drawsko tel. 94 375 8820 509 420854; www.starydrahim.pl

HOTEL RESTAURACJA STARY DRAHIM

KOŁDUNY DRAHIMSKIE - FLACZKI Z LINA
RYBY - DZICZYŻNIA - WŁASNE WYPIEKI - PRZYJĘCIA
TAKIEJ KUCHNI NIE ZNAJDZIESZ - WARTO SPRAWDZIĆ
BIURO TURYSTYCZNE

BENEKO® www.beneko.com.pl
e-mail: beneko@beneko.com.pl

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- pasze, koncentraty dla wszystkich grup zwierząt;
- dodatki paszowe mineralno-witaminowe;
- pasze dla gołębi, indyków, kaczek, strusi, koni oraz ryb;
- otręby, lizawki, sól, soję;
- karmę dla psów i kotów;
- środki higieny dające pełne biozabezpieczenie w całym cyklu produkcyjnym.

Zapewniamy transport
78-550 Czaplinek, ul. Poznańska 5
tel./fax: 94/ 375 50 36, tel. 94/ 375 44 21, kom. 601 992 941

DORADZAMY:

PROVIMA ROLIMPEX S.A. Sano CENTRAL SOYA CID-LINES

ZAPRASZAMY

IRAS KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY
TRANSPORT OSOBOWY I CIĘŻAROWY

Świadczymy usługi przewozowe osób samochodami osobowymi, busami i autobusami:

- dowóz do miejsca pracy,
- pielgrzymki,
- wyjazdy jedno i wielodniowe,
- wycieczki szkolne (basen, kino, teatr),
- oraz inne przewozy grup zorganizowanych

78-550 Czaplinek
ul. Poznańska 5
tel. 660 352 939
kom. 606 000 610
e-mail: biuro@iras.com.pl
www.iras.com.pl

NAGROBKI

Marek Pańczyk
78-552 Kluczewo
ul. Białego Orła 50
tel. 94 375 89 22
kom. 660 352 939

MAJNA JAZDY JARECKI 605 106 778

Czaplinek, Chrobrego 10

PRAWO JAZDY
Kurs kategorii „B”
Dobra cena!

Szczegóły sprawdź na www.jarecki.biz lub zadzwoń!